Nr. 214. Środa 17. Września 1873. Rok 63.

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.; z lat dawniejszych w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct, zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. wa.

GAZETA LWOWSKA

Od Administracyi.

Zaproszenie do przedpłaty na „GAZETĘ LWOWSKĄ“.

Wraz z „Przewodnikiem naukowym i literackim“ przedpłata wynosi:

ćwierćrocznie od 1. paźdz.: pocztą 4 zł. 75 ct., w miejscu 3 zł. 75 ct.,

miesięcznie od 1. każdego miesiąca: pocztą 1 zł. 65 ct., w miejscu 1 zł. 30 ct. zaś na „Gazetę Lwowską“ bez „Przewodnika“, wskazaną jest cena prenumeraty w nagłówku.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Do ustanowionego z powodu wybuchu księgosuszu w Korolówce w powiecie zaleszczyckim w myśl §. 27 ustawy z dnia 29 czerwca 1868 trzechmilowego okręgu zarazy wcielono jeszcze następujące miejscowości powiatu czortkowskiego: Ułaszkowce. Sosolówkę, Swidowę, Zabłotówkę, Zalesie i Dawidkowce.

Co się odnośnie do ogłoszenia z dnia 6. b. m. l. 45.987 do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 11. września 1873.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 17. września.

Mimo kilku wypadków na pozór niepokojących dla dochodów państwa, a wyzyskiwanych przez pewne organa niezadowolone z śmiałą przesadą, **skarb państwa** znajduje się w stanie stosunkowo wcale pomyślnym. Potwierdzają to dzienniki i korespondenci wiedeńscy, których informacye dotychczas nigdy nie zawiodły czytelników. Według tych zapewnień obecny stan skarbu państwa pozwala przypuszczać, że rząd nie będzie potrzebował szukać pomocy w nadzwyczajnych środkach. Takie środki byłyby zbytecznemi nawet wtedy, gdyby niedobór spowodowany wystawą powszechną dorównał najczarniejszym przepowiedniom. Ale rozmiary tego niedoboru zmniejszają się ciągle, bo faktem jest, że od początku jesieni wystawa powszechna ściąga do Wiednia taką ilość podróżnych, która dorówna nawet śmiałym oczekiwaniom. Zresztą wystawa powszechna niebyła żadnem przedsiębiorstwem spekulacyjnem, a jej korzyści materyalne i moralne sowicie pokryją ofiary, na jakieby przez nią państwo narażone zostało. Z tego samego źródła donoszą dalej, że rząd nie odmówi zagrożonemu przemysłowi i dotkniętej przesileniem giełdzie pomocy, o ile na to stan skarbu pozwoli. Przyrzeczenie to powinno uspokoić interesowane koła, gdyż zarząd skarbowy nie korzystał jeszcze dotąd nawet z tych nadzwyczajnych źródeł dochodu, jakie mu otworzyła ustawa skarbowa.

Kwestya **niemiecko-rossyjskiego traktatu handlowego** nie postępuje naprzód pomimo tak serdecznych stosunków przyjaźni pomiędzy Prusami a Rossyą. Książe Bismarck zabierał niedawno w parlamencie głos w tej sprawie i zapewniał, że Rossya nie sprzeciwia się zawarciu takiego traktatu, jeżeli tylko Niemcy nie będą wymagać reformy taryfy. Przytem użalał się kanclerz niemiecki, że znaczna część świata kupieckiego w Niemczech nie chce dać dokładnych i otwartych wyjaśnień w tej sprawie. Obecnie gremium kupców w Królewcu wystosowało do kanclerza memoryał zbijający to ostatnie twierdzenie. Memoryał ten przytacza długi szereg życzeń, projektów i zażaleń opartych na dotychczasowem doświadczeniu. Ale wszystkie te wyjaśnienia nie odniosą skutku, dopóki Rossya reformę taryfy tak niezbędną dla niemieckiego handlu uważać będzie za główną trudność porozumienia. Wiedzą o tem dobrze niemieckie dzienniki i dla tego nie szczędzą Rossyi ciągłych wymówek.

O planach i nadziejach stronnictwa cesarskiego **we Francyi** najlepsze daje wyjaśnienie artykuł J. Richarda drukowany najpierw w *Corr. Mansard* a następnie powtórzony w *L'Ordre*. Autor zastrzega się na wstępie, że dzisiejsze rozbicie pomiędzy stronnictwami, których wspólna akcya obaliła Thiersa, nie jest dziełem ani Bonapartystów ani republikanów, lecz tylko głównego obozu koalicyi, t. j. fuzyonistów, którzy restauracyjnemi dążnościami wypowiedzieli pośrednio przyjaźń swoim sprzymierzeńcom. Richard nie traci nadziei, że dzisiejsze rozbicie większości zgromadzenia narodowego może być jeszcze zażegnanem ale tylko pod warunkiem, że legitymiści i orleaniści zapomną o restauracyi Bourbonów prostą większością głosów w zgromadzeniu narodowem. Plebiscyt, który jest jedynie legalnym środkiem stanowczego uregulowania formy rządu, musi być jaknajprędzej wywołany. Z tego powodu Bonapartyści w razie nieodzownej potrzeby zgodziliby się na przedłużenie władzy marszałka Mac-Mahona tylko pod tym warunkiem, że będzie to już ostatnie i krótkie stadyum dzisiejszego prowizoryum. Po takiem oświadczeniu Bonapartystów i po bezskutecznych dotąd staraniach o pozyskanie znacznej większości głosów dla planu fuzyonistów, projekt przedłużenia władzy marszałka Mac-Mahona pozostanie ciągle na porządku dziennym i ostatecznie okazać się może najlepszą w obecnej chwili kombinacyą.

Turcya nie może się pozbyć kłopotów finansowych i przygotowuje się do zaciągnięcia nowej pożyczki, która pewnie wymagać będzie przyjęcia uciążliwych warunków. Od r. 1854, w którym Turcya po raz pierwszy zaapelowała do kredytu europejskiego, skarb państwa obciąża się świeżemi długami w widocznej progressyi, która wobec nieskonsolidowanych stosunków państwa tureckiego może wreszcie zachwiać jego dotychczasowy kredyt. Obecnie cały dług Turcyi wynosi 145 milionów funtów szterlingów, z czego pożyczono za granicą 70 milionów, a resztę w kraju.

Austryo-Węgry. Trafnie wykazuje *Bohemia* analogię w obecnym ruchu i działaniu opozycyi przedlitawskiej i węgierskiej. W całym przedlitawskim obozie federalistycznym liczne głosy domagają się stanowczo zmiany dotychczasowej taktyki. Coraz więcej przekonuje się opozycya, że dotychczasowa droga była fałszywą i że konstytucya jedna sobie coraz większe uznanie i sympatyę pomimo usilnych agitacyi. Nie mniej liczne głosy zarzucają także taktyce opozycyi węgierskiej niestanowczość i bezskuteczność. Dotąd opozycya węgierska przekraczała ustawicznie granice przyzwoitości parlamentarnej i wszczynała w izbie skandale, których bezskuteczność a nawet największą szkodliwość dla wytkniętego celu można było z góry przewidzieć. Teraz opamiętała się już umiarkowańsza część opozycyi, skarciła już nieraz wybryki swoich najskrajniejszych kolegów i poruszyła nawet dość wyraźnie kwestyę fuzyi stronnictw. „Dzisiaj — pisze w tej sprawie Tisza — mury Jerycha nie dadzą się zwalić żadnym hałasem. Nierozsądną jest rzeczą zdobywać zawsze w ten sam sposób twierdzę, od której już kilka razy zostaliśmy odparci. Trzeba obejść szańce, których zdobyć nie możemy.“ Frakcya Tiszy opuszcza skrycie stanowiska ale nie łączy się jeszcze z prawicą; tak samo postępuje stronnictwo młodo-czeskie i młodo-słowiańskie zrywając z dotychczasowym nieprodukcyjnym kierunkiem biernej opozycyi.

Z Wiednia donosi korespondent *Bohemii*, że 4. października w dzień imienin Najj. Pana ogłoszona zostanie bardzo obfita lista udzielonych orderów, w której głównie uwzględnieni będą austryaccy przemysłowcy. Ten sam korespondent donosi: Z początkiem najbliższego roku szkolnego dokonaną zostanie ważna zmiana w uniwersytecie w Innsbrucku. Stosunki tamtejszego teologicznego wydziału zostaną uregulowane i ustanie stan anormalny sprowadzony przez hr. Thuna wskutek oddania tego wydziału jezuitom. Wydane w tej sprawie cesarskie postanowienie załatwiło całą sprawę w ten sposób, że tamtejszy teologiczny wydział podlegać ma dzisiejszemu austryackiemu ustawodawstwu, a tem samem postawiony zostaje na równi z innemi świeckiemi i teologicznemi wydziałami w Austryi. Dawny układ zawarty w tej mierze z jenerałem jezuitów przestaje obowiązywać, a państwo odzyskuje prawa odjęte mu tym układem. W przyszłości zatem mianowanie profesorów tego fakultetu należeć będzie nie do jenerała jezuitów w Rzymie lecz do ministra oświecenia w Wiedniu, a określona ustawą kwalifikacya na profesurę, której wykładający dotychczas jezuici nie posiadali, pomimo niezaprzeczonych zdolności, staje się warunkiem uzyskania katedry. Zmiana ta wywoła całkiem nową rozległą organizacyę teologicznego wydziału, gdyż wszyscy profesorowie zostaną mianowani przez rząd.

— Z Wiednia donoszą *Bohemii*, że tamtejszy nuncyusz papieski msgr. Falcinelli prosił Ojca św. o pozwolenie, ażeby na czas pobytu króla Wiktora Emanuela mógł opuścić stolicę państwa austryackiego, gdyż pozostając w Wiedniu naraziłby się na fałszywe stanowisko wobec kolegów w dyplomacyi. Kardynał Antonelli miał odpowiedzieć, że pobyt nuncyusza w Wiedniu jest potrzebny i że msgr. Falcinelli zastawić się może

---

LISTY
z wiedeńskiej wystawy.

XIX.

Jest jeszcze ważna gałęź jubilerskich wyrobów, bez których królowe na deskach teatralnych obejść by się nie mogły, bez których publiczne bale nie jaśniałyby tysiącami brylantów — a temi wyrobami są fałszywe biżuterye, tak dzisiaj ulubione, że stanowią jedno z najważniejszych zajęć paryzkich jubilerów. W produkcyi fałszywych biżuteryi, modnych ozdób do zwyczajnych toalet, albo też kamieni efektownych z *pierre de Strass* Francya dzisiaj dzierży palmę pierwszeństwa. Gust Francuzów, ich niewyczerpane pomysły mają tutaj szczególne pole popisu, albowiem wszystkie biżuterye nadzwyczaj szybko wychodzą z mody i trzeba je ciągle nowemi zastępować.

Do złudzenia też naśladują Francuzi prawdziwe brylanty, tak dalece, że częstokroć tylko wielkość włoskich orzechów w jakiej widzimy dyamenty, rubiny, szafiry i szmaragdy przekonuje nas, że one żadnej nie mają wartości. Fałszywe biżuterye, częstokroć tak są gustownie zrobione, iż warto by w nie zamiast szkła prawdziwe powkładać kamienie. Sznurki fałszywych pereł są pozestawiane z perłami prawdziwemi, a podobieństwo ich jest takie, że oko nieznawcy nie potrafi rozróżnić je od prawdziwych. Do najpiękniejszych okazów należy gałązka żółędzi z brylantów i grubych czarnych pereł, którą by rzeczywiście warto było odrobić z prawdziwych pereł i kamieni, jeżeli już nie jest kopią garnituru jakiej paryzkiej damy. Bardzo oryginalne, a zarazem wielce gustowne są ozdoby p. Tainturier et Bourcier w Paryżu z oksydowanej miedzi i fałszywych rubinów. Ciemny kolor oksydowanego filigranu i światło rubinów nadawałoby się na nieporównane garnitury dla śniadych brunetek.

Jeżeli wystawa jubilerska w oddziale francuzkim jest niepoślednią pokusą dla turystek, to cóż dopiero powiedzieć o owej długiej galeryi, w której koronki i gipiury, bareże i ciężkie lyońskie materye, kwiaty i pióra, swe nieubłagane zastawiły sidła. Bo też jeżeli myśleć o strojach paryzkich, jeżeli wybierać gierlandy kwiatów na głowę lub bukiety do upięcia sukni, to za gablotkami takiego Chaudeleta *(Paris, rue Thévenot 6)* albo Duchesne'a *(Paris, rue du Faubourg St. Denis 66)* albo pani Caillaux *(boulevard Sebastopol, 90)* gdzie nam się zdaje, że oddychamy wonią cieplarni i domów palmowych we Frankfurcie lub Poczdamie, gdzie mimowoli chcemy się schylić aby podnieść wieniec z niezapominajek, albo zerwać różę pełną świeżości, jakby wykąpaną w porannej rosie. Gdyby natura nowemi kolorami chciała swe kwiaty przyozdobić, gdyby jej zabrakło fantazyi jak nakrapiać goździki, albo w jakie barwy stroić lilie, aby je zastosować do włosów leśnych nimf, albo wodnych najad — to by się nie wahała pójść do paryzkich kwiaciarek i nauczyć się od nich dobierania i zestawiania kolorów, wyzyskiwania cieni i stwarzania tej harmonii kolorów, o jakiej zaledwie znakomici mogą marzyć malarze. Ze zdziwieniem nie spotkaliśmy pomiędzy sztucznemi kwiatami nazwiska pani Peyrot, jednego z tych nazwisk, które były ciągle na ustach dam drugiego cesarstwa — dość bowiem powiedzieć że cesarzowa Eugenia i księżna Metternich brały u niej kwiaty. Może pani Peyrot nie potrzebuje już reklamy, a licznemi obsypana medalami nie uważała za potrzebne, jednego liścia więcej dodawać do wieńca swej sławy. Znakomitszych także domów krawieckich w Paryżu nie spotykamy na wiedeńskiej wystawie, za to Lyon olśnił wszystko mnogością i pięknością swoich jedwabiów, a od najlżejszych fularów do ciężkich materyi na obicia wszelkie tam znajdujemy odcienia jego bogatego przemysłu. I tak, jeśli chcecie oglądać doborowe czarne materye, to proszę iść tam, gdzie umieszczono nazwisko H. Adam et Cie., jeżeli paniom potrzeba tiulów cienkich jak pajęczyna, powiewnych jak mgła, możecie je znaleść u p. Baboin ozdobionego krzyżem legii honorowej i złotym medalem na paryskiej wystawie; albo u pp. Brunet, Lecomte, Devillaine et Cie. Najpiękniejsze wstążki, szarfy z ciężkiego jedwabiu, mory i atłasy wystawił Henri Descours z St. Etienne (Loire); prześliczne koronki jedwabne Deville; a ciężkie materye na meble, na ornaty, kapy kościelne Leon Émery z Lyonu.

W ogóle, gdybym chciał wyliczać wszystkie znakomitości tej gałęzi produkcyi na francuskiej wystawie, gdybym chciał tylko wymienić tych, którzy otrzymali medal w Londynie w r. 1862 albo krzyż legi honorowej w Paryżu w r. 1867, tobym znudził nawet najzagorzalsze amatorki koronek i jedwabiów i byłbym wezwany, aby przejść do innego przedmiotu.

Obawiając się więc podobnego napomnienia przechodzę jak najrychlej do owego ustronia francuzkiej galeryi, z którego, dochodzą mnie srebrne tony fortepianów Erarda, i zkąd dwie poważne sterczą arfy, czekając na jakiego Aryona, coby umiał z nich wydobyć urocze tony. W prawdzie Wiedeńczycy utrzymują, że na obecnej wystawie wiedeńskiej Erbar et Bösendorfer i peszteński Beregszaszy nową konstrukcyą fortepianów zrobili najzupełniejszą rewolucyę w swoim zawodzie, że odtąd ich fortepiany piękniejszy będą miały głos aniżeli skrzypce i że im dłużej się będzie na nich grało, tem będą lepsze, pozwólcie jednak, że w te nadzieje uwierzę dopiero wtedy, gdy prócz wiedeńskiego krytyka p. Hanslika i reszta publiczności nowym przyklaśnie wynalazkom, a tymczasem chętnie jeszcze głosić będę sławę Erarda, i wyznam szczerze, że nad jego fortepiany i fortepiany Pleyela i Wolfa w Paryżu dotąd z trudnościąby inne wywyższyć można. Jeżeli do dobroci instrumentów dodamy jeszcze nadzwyczajną elegancyę, z jaką są zrobione, jeżeli się przypatrzymy owemu fortepianowi Erarda, co w stylu *renaissance* nadzwyczaj gustownemi jest ozdobiony ornamentami, to zaiste obok innych fortepianów dość obojętnie przechodzić będziemy, chyba że u angielskich fortepianów zwróci naszą uwagę wymuszona prawie skromność i prostota w zewnętrznej formie fortepianów, tak jak gdyby z umysłu strzeżono się tam wszelkich ozdób, prócz pięknego drzewa i dobrej politury. Są wprawdzie na wystawie amerykańskie fortepiany, co siłą głosu przewyższają wszelkie dotąd istniejące, głos ten jednak twardy, drewniany, nie przysparza bynajmniej wartości instrumentowi i chyba w monstrualnym amerykańskim koncercie mógłby odpowiednie znaleść zastosowanie. Miasto Paryż urządziło osobną wystawę, osobną sobie postawiło galeryę, a gdy zdążamy przez wystawę francuzkich chemikaliów, aby oglądać na co się zdobyła stolica świata, zabiega nam drogę usłużny Francuz i nie-

słabością niechcąc się narazić na fałszywe stanowisko.

Niemcy. W korespondencyi z Berlina z 12. b. m. umieszczonej w pragskiej *Bohemii* czytamy między innemi; „Projekt zwołania parlamentu niemieckiego na sesyę jesienną porzucony został stanowczo; rada ministrów postanowiła rozpisać wybory do Sejmu pruskiego na ostatnie dnie października. Sejmy prowincyonalne zwołane być mają w połowie listopada. Minister wyznań otrzymał upoważnienie uznać starokatolickiego biskupa dra. Reinkensa, i uposażyć go tymczasowo pensyą z funduszu dyspozycyjnego ministerstwa wyznań. Dowiaduję się dalej, że ministrowie wyrazili Dr. Falkowi swe uznanie za jego sprężystość w przeprowadzeniu ustaw kościelno politycznych. W kołach rządowych obiecują sobie pomyślnych skutków z zakładania grzywn pieniężnych na uporczywych biskupów.

Ogłoszenie broszury Lamarmory w przededniu podróży króla Wiktora Emanuela do Berlina, uważają tu za podstępny manewr stronnictwa francuzkiego we Włoszech który jednak nieudał się, nie zdołał bowiem udaremnić zamierzonych odwiedzin włoskiego monarchy.“

— *Spener. Ztg.* dowiaduje się z Wilhelmshaven, że kapitan Werner w najbliższym czasie postawiony będzie przed sąd wojenny za postępowanie swoje na wodach hiszpańskich. Pruskie półurzędowe dzienniki w ostatnich dniach uderzają surowo na kapitana, zarzucając mu karygodną niesubordynacyę. Inne dzienniki ujmują się natomiast za nim. Tak między innemi pisze *Hamb. Börsenbl.*: „Jeżeli instrukcye nakazywały kapitanowi wstrzymać się od wszelkich demonstracyj, które mogłyby wzburzyć namiętności i od mięszania się do spraw wewnętrznych Hiszpanii, to z drugiej strony te same instrukcye wkładały nań obowiązek, chronić ile możności interesa niemieckie w Hiszpanii. W każdym razie rezultat przemawia za kapitanem.“ Pismo to wzywa w końcu rząd, aby cały materyał śledztwa uczynił przystępnym publiczności.

Francya. Do *Gaz. kol.* z dnia 13. b. m. piszą z Paryża:

„Oświadczenie ks. Brogliego w sprawie znanego listu pasterskiego arcybiskupa Guiberta góruje ciągle jeszcze po nad wszystkiemi wypadkami politycznemi. Wszystkie prawie dzienniki republikańskie z zadowoleniem przyjęły słowa ministra spraw zagranicznych. *Temps* żałuje tylko, że wiceprezydent gabinetu nie odpowiedział na wywody ks. La Rochefoucaulda, który utrzymywał, że minister nie ma prawa ganić słów arcybiskupa. *Republique francaise* rozbierając mowę ks. Brogliego dowodzi, że oświadczenie jego nie będzie dla Europy dostatecznem. „Odpowiedź ministra spraw zagranicznych — pisze ten dziennik — była dla samej Francyi może dostateczną; lecz czy była wystarczającą dla mocarstw zagranicznych, to wielkie pytanie. W każdym razie ważną jest okoliczność, że rząd widział potrzebę wyprzeć się swoich zwolenników, którymi są członkowie stronnictwa klerykalnego. Gabinet dzisiejszy nie jest bowiem według własnego przyznania ani monarchicznym ani republikańskim; jest on tylko klerykalnym! To zdaje się być jego siłą, lecz będzie ono zarazem jego upadkiem. Dziś nie chce gabinet solidaryzować się ze sprawą arcybiskupa, lecz tem gorzej dla niego, gdyż stronnictwo klerykalne nie będzie mu dowierzało, stronnictwo zaś liberalne nigdy nie mogło i nie może pokładać w nim zaufania.“ Półurzędowa *Assembleé nationale* zachwyca się listem pasterskim i chwali rząd za jego oświadczenie, że dokumenta osób duchownych nie obchodzą wcale gabinetu, który trzyma się polityki zapowiedzianej przy objęciu steru państwa. *Le Francais*, jeden z organów ks. Brogliego mocno jest niezadowolony z interpelacyi i z odpowiedzi rządu a rozbierając te kwestye, cierpkie robi wyrzuty republikanom i ich dziennikom. „Jeżeli jesteśmy tak szczęśliwi — pisze *Francais* — iż mieliśmy znów sposobność usłyszenia głosu rządowego w sprawach politycznych, nie możemy pominąć milczeniem roli, jaką przy tej sposobności odegrali nasi republikanie i ich organa. Rząd pruski ma w politykach lewicy cennych zaiste sprzymierzeńców! Gdyby to, co w gruncie rzeczy jest nieszkodliwem także w polityce nie pociągało szkodliwych następstw, niezręczność republikańskich mężów stanu nie pociągnęłaby za sobą żadnych skutków. Tymczasem tak nie jest. Organ ks. kanclerza *Nordd. Ztg.* dostrzegł natychmiast w liście pasterskim „manifest polityczny“ i „oznakę klerykalnej agitacyi.“ Inspirowane przez ks. Bismarcka dzienniki zajmują się od pewnego czasu bardzo pilnie czynnościami episkopatu francuzkiego. A u nas cóż się dzieje? Oto dzienniki, mieniące się republikańskiemi, zgadzają się w tym punkcie zupełnie z *Nordd. Ztg.* tak iż możnaby mniemać, że redagowane są w Berlinie. Już ta dziwna zgodność dzienników republikańskich z dziennikami naszego wroga powinna zaniepokoić naszych kolegów. Lecz tak nie jest. Nie chcemy podejrzywać ich patryotyzmu, musimy im jednak powiedzieć, że nie zdają sobie należycie sprawy z tego, co piszą i do czego dążą.“

— Prefekt z Perigneux złożył z urzędu mera tego miasta za udział w obchodzie rocznicy proklamowania republiki. Członkowie rady municypalnej i wielu innych obywateli miasta udało się natychmiast do zasuspendowanego mera, ażeby mu złożyć wyrazy sympatyi i uszanowania.

— W Wersalu odbyło się d. 12. b. m. posiedzenie monarchistów na którem miano obradować nad przywróceniem monarchii; do stanowczych uchwał nie przyszło jednak, gdyż ultralegitymiści oświadczyli, że nie należy ograniczać wolności hr. Chamborda, który sam tylko może wskazać odpowiednią drogę.

Tegoż dnia odbyło się także posiedzenie klubu skrajnej lewicy, na którem odczytano sprawozdania polityczne z prowincyi. Korespondenci donoszą zgodnie, że zasady republikańskie zyskują w departamentach co raz liczniejszych zwolenników i że agitacye monarchiczne nie tylko nie osłabiają wpływu republikanów lecz przeciwnie wpływ ten wszędzie potęgują.

— Radykalny *Rappel* donosi, że ks. Broglie sformułował już wniosek w sprawie przedłużenia pełnomocnitw marszałka Mac-Mahona i że uzyskał już dla tego wniosku kilkanaście podpisów.

— Thiers spodziewany jest d. 12. października w Biarritz. Mieszkać będzie w hotelu francuzkim w którym stanie równocześnie także ks. Orłów ambasador rossyjski przy republice francuzkiej.

— Na ostatniem posiedzeniu rady ministrów d. 12. b. m. sprzeciwiał się jenerał Chanzy zaprowadzeniu stanu oblężenia w Algierze; do zdania tego przystąpił także marszałek Mac-Mahon, wskutek czego utrzymanym zostanie w tej prowincyi stan dzisiejszy pomimo, że znaczna większość ministrów była za zaprowadzeniem stanu oblężenia.

Z Verdun donoszą do *Times* 10 b. m.: Niespodziewany wypadek sprawił tu wielkie wrażenie. O godz. 11. kiedy myślano, że kwestya pieniężna z Niemcami jest już zupełnie ułatwiona, oświadczają nagle Niemcy, że im się jeszcze należy milion franków na utrzymywanie poczty i że przedłużą jeszcze okupacyę jeżeli kwota ta nie zostanie im wypłaconą. Telegrafowano niezwłocznie w tej sprawie do Wersalu, po czem 11. b. m. poborca podatków z Verdun wypłacił Niemcom żądaną kwotę.“

Anglia. Telegram londyński z 14go b. m. donosi: Uczędowy raport z Gwinei mówi o potyczce stoczonej 14. sierpnia z Aszantami. Statek wojenny „Rattlesnake“ wpływając w rzekę Prah został powitany ogniem, wskutek czego dowódzca jego raniony wrócić musiał do Cap; innych także oficerów raniono. Za karę spalili Anglicy ze statku miasteczko Cham, zkąd padały strzały. Jutro odpływają do Gwinei korweta „Encounter“ i łódź działowa „Philomele.“

Szwajcarya. Za przykładem rządu niemieckiego i nie bez inspiracyi, jak przypuścić wolno, prowadzi republikański rząd Szwajcaryi nieubłaganą walkę przeciw kościołowi katolickiemu. Najświeższa odezwa rządu kantonu Bern, wydana do ludu szwajcarskiego z powodu zbliżającego się święta związkowego, jest wymownym dowodem tej zaciekłości antikatolickiej. Rząd berneński upominając Szwajcarów, aby wszelkiemi siłami przyczyniali się do wykorzenienia „szkodliwego“ zasiewu między ludem, mówi między innemi co następuje: Szkody te odejmą nam siłę w stawieniu oporu owej potędze, która już dawniej przyniosła nam nieszczęście, a obecnie używa wszystkich sił celem podkopania życia ludowego i państwowego (?) we wszystkich krajach. Potęgą tą jest duchowieństwo rzymskie. Rzuciło ono klątwę na najdroższe dobra narodów, na swobodę badania, na wolność państw, swobodę sumienia; przyznaje ono swej widomej głowie, która podobnie jak my wszyscy jest grzesznym, błądzącym człowiekiem, przymioty będące własnością jedynie Stworzyciela nieba i ziemi; stara się ono wcisnąć sumieniu wszystkich owo niecne bluźnierstwo, stara się zaciemnić rozum zabobonnością, złamać siłę moralną i nad ludem w ten sposób zdemoralizowanym, roztoczyć swoje panowanie. Władze państwowe wszędzie wyzwoliły się z naciskiem od przewagi tej potęgi. Uczyniły to właśnie w interesie religijności i spokoju wyznaniowego, które zagrożone były rozszerzaniem pogańskich zabobonów (sic!) i rzucaniem klątw na ludzi, odmiennego zdania. Uczyniły to z wyraźnym zamiarem szanowania religijnej wiary ludności; było obowiązkiem władz państwowych wziąć w obronę liberalne wykształcenie przeciw jezuickiej korrupcyi i lenistwu, niezawisłość państwa przeciw zdradzieckiemu wdzieraniu się obcej, nieprawnej władzy. Wszystkie te środki władz nie wystarczą jednak. Potrzeba, aby lud użył wszystkich sił moralnych dla odwrócenia niebezpieczeństwa. Obowiązkiem nas wszystkich bez wyjątku jest zdemaskować obłudę i kłamstwo, w jakiejkolwiekby szacie występowały; obowiązkiem naszym jest walczyć pod znakiem prawdy i wzmacniać siły ludu w walce przeciw owej potędze.... Bóg niech ochrania ojczyznę naszą!“

Przytoczyliśmy z umysłu odezwę, gdyż żadna władza nie poważyła się dotąd wystąpić z taką zaciekłością przeciw kościołowi katolickiemu i jego duchowieństwu. Mała Szwajcarya wyraźnie dobija się o zaszczyt przodowania w exterminacyjnym boju przeciw instytucyom rzymskiego kościoła, a te szumne frazesy o „wolności ludu“ pracują może bezwiednie... *pour le roi de Prusse.*

Hiszpania. Z St. Jean de Luz donoszą 11. b. m. *Standardowi* londyńskiemu, że Karliści zajęli fort Valcarlos, ostatnią ważną pozycyę, którą dotychczas mieli w posiadaniu republikanie granicy francuzko-nawarskiej. Garnizon składający się z 150 ludzi czmychnął bez wystrzału na terytoryum francuzkie, gdzie natychmiast został rozbrojony. Valcarlos jest kluczem doliny Roncesvalles i dominuje nad jedną z dróg prowadzących do Pamplony.

— Rząd angielski polecił admirałowi Yelverton aby wydał rządowi hiszpańskiemu zajęte fregaty Viktoria i Almansa. Rząd madrycki jednak jest za słaby do odebrania tej zdobyczy, gdyż kilku pancernych okrętów, które mu pozostały, użyć musi do przeszkodzenia dowozowi broni dla Karlistów, a z drewnianemi statkami, nie może się odważyć na walkę z kantonistami, którzy postanowili nie dopuścić tego odebrania. Tak więc musiały obie fregaty pozostać i nadal pod pieczą Anglików w Gibraltarze.

KRONIKA.

— **Dr. Ignacy Semkowicz** c. k. radca dworu i prokurator skarbu, powróciwszy z dwumiesięcznego urlopu, objął wczoraj na nowo prezydyum prokuratoryi skarbu.

= **Gwałtowna burza** srożyła się o północy po nad Lwowem. Wicher, podobny do orkanu w połączeniu z grzmotami, trwał blisko godzinę — poczem spadł deszcz ulewny.

† **Ignacy Komarnicki,** drugi wiceprezydent Magistratu Lwowskiego umarł nagle 15. b. m. w 55 roku życia. Pogrzeb odbędzie się dziś po południu ze szpitalu Sióstr Miłosierdzia.

* **Odszukana zguba.** Dwa bilety bankowe po 1000 złr. które Majer Bardach zgubił przedwczoraj na wałach Hetmańskich, znalazł wyrobnik Wincenty Kusy. Narzeczona jego zmieniwszy wczoraj jeden banknot na 1000 zł. w jednym sklepie w rynku wzbudziła podejrzenie co do rzetelnego posiadania tego banknota. Uwiadomiono o tem c. k. policyę, która w ciągu jeszcze tego samego dnia wyśledziła Wincentego Kusego i skłoniła go do zwrotu przywłaszczonych sobie pieniędzy, które był już zakopał w lesie Biłohorskim.

* **Kradzież mięsa.** Wczorajszej nocy dobyli się niewiadomi sprawcy wyrwawszy kilka desek do komory rzeźnika Salomona Striksa pod l. 100 przy ulicy Janowskiej i zabrali z sobą dwie skóry wołowe i 40 funtów mięsa wołowego w łącznej wartości 25 złr.

* **Kradzież.** Tej nocy skradziono kelnerowi Adolfowi M. podczas drzemki w przedpokoju kawiarni p. Czerkawskiego paletot i pulares z 7 złr i losem tureckim Nr. 3423.

* **Wczoraj przed południem** zasłabł nagle na cholerę na placu Halickim jeden wieśniak z Zubrzy, w skutek czego musiano go dorożką odwieźć do szpitalu sióstr Miłosierdzia.

*** **Samobójstwo.** Dnia 29. sierpnia odebrał sobie życie przez poderznięcie gardła i żył u rąk Wacław Szillinger z Chyrowa w starostwie Staromiejskiem. Przyczyna samobójstwa nie jest znaną.

*** **Kronika pożarowa.** W miesiącu sierpniu zaszły w starostwie Wielickiem następujące wypadki pożarów: w Sieprawie zgorzał dom mieszkalny; pożar powstał przez podpalenie; zrządzona szkoda wynosi 600 złr.; w Baryczu zgorzała z niewiadomej przyczyny stodoła wartości 500 złr.; w Siarczanie górnej zgorzała stodoła; częściowo zabezpieczona szkoda wynosi 190 złr.; w Rzeszytarach zgorzał przez podpalenie dom mieszkalny wartości 315 złr.; w Wieliczce zgorzał przez nieostrożność dom mieszkalny; niezabezpieczona szkoda wynosi 500 złr.; w Wróblowicach zgorzała karczma, zabezpieczoną szkodę obliczono na 500 złr. — W Jasienicy w starostwie Myślenickiem zgorzał z niewiadomej przyczyny dom mieszkalny. — W Trybuchowcach w starostwie Buczackiem zgorzały w sierpniu 3 domy mieszkalne z zabudowaniami gospodarskiemi i z zapasami zboża; częściowo zabezpieczona szkoda wynosi 1107 złr.; pożar powstał prawdopodobnie przez podpalenie.

Δ **Wiadomości dyecezyalne.** D. 13. sierpnia 1873 umarł w Wołkowyi powiatu liskiego dyecezyi przemyskiej, pleban obrządku gr. kat. Maksymilian Karpiński przeżywszy lat 58, z tych w stanie duchownym 31. Do parafii tego probostwa wraz z filjami w Zawozie i Rybnem należy w 3 miejscowościach 700 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban. Prawo patronatu wykonuje p. Wiktorya Tyszkowska. Główne uposażenie stanowią 18 morgów 1269 ról w średniej glebie, 3 morgi 1532 □0 łąk wydających siano słodkie, i 2 morgi 1577□0 pastwisk, dalej kapitał 950 złr. w 5% obligacyach indemnizacyjnych a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 49 złr. w a. a celem uzupełnienia kongruy na 315 złr. w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 266 złr. w. a. pokrywając także podatki plebańskie z dodatkami.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 13go b. m. 43.449 a 14go b. m. 56,215 osób.

— **Doctor in absentia.** Już od dłuższego czasu kwitnie za granicą formalny handel nielegalnemi dyplomami doktorskiemi. Nabywają je oszuści i łatwowierni ludzie idąc za radą wyrafinowanych ajentów, którzy w inseratach różnych dzienników zobowiązują się za bardzo przystępną cenę bez żadnych warunków naukowych dostarczyć dyplomów różnych kategoryi. Największy popyt mają dyplomy doktoratu medycyny wystawione przez amerykański uniwersytet w Filadelfii. Zdarzyły się wypadki że zbankrutowani kupcy, aptekarze, albo cyrulicy kupi-

---

proszony skrapia nas swemi wyborowemi perfumami, chcąc przynajmniej u dziesiątego lub dwudziestego przechodnia tyle sobie zaskarbić łaski, aby u niego kupił flakonik *Ilang-Ylang* albo innego jakiego nowomodnego ekstraktu. Lecz nie tylko perfumy ale i inne francuzkie chemikalia mogą zaimponować specyaliście, jeżeli się przypatrzy owym w sztuczny sposób skrystalizowanym solom, doskonałym farbom anilinowym i różnorodnym innym preparatom, o których przeznaczeniu zwyczajny śmiertelnik nie wiele ma pojęcia.

Paryż wystąpił jako stolica umysłowego ruchu, na zewnątrz skromnie, ale z przedmiotami zdradzającemi całą doniosłość jego wysokiego stanowiska w europejskiej kulturze. Gdyby wystawa Paryża nie była rzeczywiście nader pouczającą, gdyby nie zawierała rzeczy wielkiej naukowej wartości, posądziłbym Paryżanów o chęć zrobienia tem większego wrażenia, skoro wystąpili w bardzo skromnej szacie. I tak na wstępie spotykamy się z dwoma księgarskiemi firmami, na prawo ze sławnym wydawcą biblii Doré'go p. Mame, na prawo ze znanym całemu światu Hachettem. Mamme, dawna katolicka firma, sprzedaje rocznie książek do nabożeństwa i innych druków zaopatrzonych biskupią aprobatą za kilka milionów franków, Hachelte pracuje we wszystkich gałęziach przedsiębiorstw handlowych, przedewszystkiem jednak dzieła sztuki wychodzą z jego zakładu. Ażeby dać cudzoziemcom wyobrażenie o swoim handlu i przemyśle drukarskim i typograficznym wystawili Francuzi przepyszną biblię Bidy i Rossigneux za 1000 franków, na boku zaś umieścili obraz olejny z napisem 2000 franków, a obok niego nadzwyczaj wierną kopię wykonaną drukiem kolorowym z napisem 20 franków. Tym sposobem popularyzuje się sztuka.

Dla budowniczego i inżyniera, wystawa miasta Paryża prawdziwe mieści skarby; znajdzie on tam bowiem plany wszystkich znakomitszych gmachów miasta nad Sekwaną, znajdzie mapę kanalizacyi Paryża, znajdzie bogate materyały do ocenienia wpływu muzeów sztuk pięknych na artystyczny przemysł, znajdzie geometryczne i fizykalne przyrządy, znajdzie zresztą najdokładniejsze projekta i kosztorysy większych budowli, które miasto stawiać zamierza. Co więcej: najznakomitsi architekci paryzcy powystawiali monografie odnoszące się do wielkich gmachów, aby tym sposobem ułatwić rozszerzanie się architektonicznej wiedzy. Wymienię tylko takie prawdziwie pomnikowe prace jak: *Monographie de l' Hôtel de ville par Calliat*, *Monographie du Théâtre Lyrique et du Theatre du Châtelet par Davioud* i t d. Każda z takich monografii opatrzona jest nietylko planami i potrzebnemi rysunkami, ale znakomicie wykonanem album fotograficznem, uzupełniającem pod względem malowniczym to, czego architektoniczny rysunek oddać nie potrafi. Ktoby chciał studyować system naukowy szkół francuzkich, znajdzie na wystawie miasta Paryża z żmudną pracą pozbierane wszelkie ku temu materyały, i od książek używanych w szkołach do ławek i wzorów ściennych, wszystkiemu się może przypatrzeć. Z tych zbiorów dopiero można się przekonać, jakie ogromy ludzkiej wiedzy i pracy gromadzi owe miasto, które zdaje się być na pozór wielką salą do tańca i zabawy.

K. C.

wszy sobie doktorski dyplom rozpoczynali praktykę i korzystając z niewiadomości pacjentów niegodziwie kompromitowali zawód lekarski. Często także ludzie próżni a przytem łatwowierni nabywają ten ciekawy towar, nie wiedząc wcale, że uzyskany dyplom mimo pieczęci i szumnej frazeologii jest tylko szmatą bez żadnego legalnego znaczenia. Uniwersytet w Filadelfii stracił już bowiem w r. 1871 prawo wydawania dyplomów z powodu skonstatowanej sprzedajności i mnogich nadużyć. Konsulaty i dziennikarstwo amerykańskie przestrzegały wówczas publiczność europejską, ale przestroga nie była dość rozpowszechnioną a wreszcie zapomniano o niej. Obecnie zajęło się tą sprawą dziennikarstwo niemieckie i można się spodziewać, że przy czujności organów policyjnych ten nowy rodzaj oszustwa rychło wykorzeniony zostanie. Ubolewać tylko wypada, że jeszcze niewszystkie dzienniki zagraniczne odmówiły miejsca w swoich łamach szalbierczym anonsom, zapraszającym do kupowania fałszywych dyplomów.

— **Tragiczny wypadek.** Przed kilku miesiącami zamówiła żona pewnego bogatego kupca w Wiedniu u jednego z tamtejszych stolarzy meble do swego mieszkania. Stolarz wykonawszy zlecenie przedłożył rachunek, i otrzymał bezzwłocznie zapłatę banknotem tysiącreńskowym, z którego wydał resztę. Nie minęła godzina, a stolarz zgłosił się napowrót, utrzymując że wydał rzeczonej pani o 50 złr. więcej, niż się należało. Ta zaprzeczała temu kategorycznie, podczas gdy stolarz ze swej strony niemniej stanowczo utrzymywał swoje, a w końcu obwinił kobietę o rozmyślne oszustwo. Tego samego dnia jeszcze znalazła żona kupca pod biurkiem w swoim pokoju ową pięćdziesiątkę, która widocznie musiała wypaść stolarzowi. Kobieta znalazła się teraz w nader krytycznem położeniu. Stolarz miał o tyle racyę, że rzeczywiście brakowało mu 50 złr. — ale jak tu odesłać tę zgubę, gdy w ten sposób podejrzenie stolarza byłoby się okazało uzasadnionem. Biedna kobieta wpadła zatem na myśl która miała się stać dla niej źródłem nieszczęścia. Napisała list bezimienny i włożywszy weń znaleziony banknot odesłała go do policyi. W liście powiedziano, że banknot ten znaleziony został dnia tego a tego w pobliżu tego a tego domu. Policya, której list ten bezimienny wydał się podejrzanym, zarządziła poszukiwania, które wykryły autorkę listu. W skutek tego zarządzono przeciw niej śledztwo karne o zbrodnię kradzieży. W dniu, w którym biedną ofiarę losu zacytowano do rozprawy ostatecznej znaleziono ją otrutą arszenikiem. Przenjosła śmierć nad hańbę.

Postać z dawnych czasów.

Jeszcze przed kilku dniami otrzymaliśmy wiadomość o śmierci Ignacego Alexandra hr. Komorowskiego, znanego w tak obszernych kołach naszego miasta — nie podawaliśmy jej jednak w dzienniku, niedowierzając wieści, która nam się wątpliwą wydawała. Teraz, kiedy wieść ta, która nie jednego zasmuci, w wielu rzewne wzbudzi wspomnienia, a dla bardzo wielu nie będzie przynajmniej obojętną, sprawdza się niestety, poświęcamy tu słów kilka pamięci zmarłego.

„Mój Boże!... zdawałoby się, że to tak niedawno jeszcze, jak autor tych kilku wierszy spędził wiele przyjemnych chwil w towarzystwie czterech ludzi dawnej daty, czterech typowych postaci przeszłości, czterech gawędziarzy serdecznych, którzy niewyczerpani byli w opowieściach z dawnej pory, w staro-szlacheckich dykteryjkach, w owych tradycyjnych narracyach, pełnych oryginalnej charakterystyki i ujmującego zarazem wdzięku, które w nielicznych już żyją ustach, a wraz z ustami temi zamilkają na zawsze...

Byli to Wincenty Pol, Xawery Godebski, Kajetan Suffczyński i Ignacy Komorowski... Dziś już żaden z nich nie żyje... Wincenty Pol zostawił w pismach swych kwiat tej poetycznej tradycyi, której tyle przechował w pamięci swej i imaginacyi, Suffczyński także wzbogacił literaturę kilku opowieściami znakomitych wartości — ale ani jeden ani drugi nawet połowy nie spisał tego, co miał w duszy, w sercu, w pamięci. Pol na kilka lat przed śmiercią jeszcze opowiadał dziwnie piękne gawędy, całe staro-szlacheckie poemata pełne barwy i oryginalnego uroku, które nie spisane poszły wraz z dziwnym poetą do grobu, Suffczyński, autor *Rodziny Konfederatów, Muszkietera, Bojów polskich*, pisać nie lubił, ale zato w gronie małem chętnie opowiadał, a mało kto posiada już dziś taką jak on wdzięczną swadę, taki dar włódkiej powieści," te Goethowska *Kunst zu fabuliren*, z którą urodzić się potrzeba!

Ś. p. Komorowski, którego w wspomnianem towarzystwie poznaliśmy, był także obfitem źródłem wspomnień przeszłości. Jakoż poświęcamy mu tych kilka wierszy, nie piszemy o żadnej wybitnej osobistości publicznej, bo na polu tem skromną tylko acz poczciwą odgrywał rolę, ani o znakomitym pisarzu, bo nim nigdy nie był, ale piszemy o postaci wybitnej, wysoce charakterystycznej, typowej, o oryginalnym świadku innych czasów i innego świata, którego starsi ludzie ledwie zapamiętają, a którego my młodsi nie znamy wcale...

Życie mu zbiegło wśród najrozmaitszych przygód, było się i gospodarzem i żołnierzem i turystą, znało się mnóstwo ludzi sięgających dobrze czasów Stanisławowskich, bywało się na wozie i pod wozem, więc i było z czego czerpać ciekawe wspomnienia i opowieści.

Opowiadał nam ś. p. Komorowski wiele szczegółów o pani kasztelanowej Kossakowskiej, którą dzieckiem zapamiętał jeszcze. Biegał do niej często, kiedy zjeżdżając do Lwowa, zamieszkiwała u św. Jura, a okazała i dobrotliwa zarazem postać staropolskiej matrony wbiła mu się w pamięć raz na zawsze.

— Ona to winna — mawiał żartobliwie — żem tak mało urósł (ś. p. Komorowski był nizkiego wzrostu). Mawiała bowiem do mnie nieraz: „Zostań Ignasiu takim małym, jak jesteś, bo cię takim lubię" — i oto urzekła mnie kasztelanowa, stało się jak chciała...

Ten nizki wzrost nie przeszkadzał jednak wcale ś. p. Komorowskiemu, aby celował niepospolitą siłą fizyczną. Starzec już, kiedy ścisnął rękę po ułańsku, można było krzyknąć od bolu. Kiedy odbywał kampanję jako oficer kawaleryi, bywało idąc do szarży, miał szablę na temblaku, i atakował harapem, którym tak silnie uderzał, że ugodzony w głowę dragon mimo stalowego kaska spadał z konia w zupełnem odurzeniu.

Był też ś. p. Komorowski znakomitej odwagi i waleczności człowiekiem, która niekiedy posuwała się do tej brawury, która acz płocha, przecież przebacza się synom Marsa. Po roku 1831 na Podgórzu zebrało się raz w małym domku kilku towarzyszy broni, między którymi był także Komorowski. Byli w towarzystwie Napoleończycy, co posiwieli wśród huku armat. Gawęda toczyła się żwawo, gdy tymczasem spostrzeżono, że tuż obok komina, na którym gorzał ogień, leżało w owinięciu papierowem kilka funtów prochu. Była to własność jednego z towarzyszy broni, który wybierając się do siebie na wieś, zaopatrzył się w myśliwską amunicyę. Wśród gawędki jeden i drugi odezwie się:

— Weźcie proch z pod ognia! Schowajże ten pakiecik, bo go iskra zapali.

Zniecierpliwiło to ś. p. Komorowskiego.

— Jak to, jesteśmy tu sami najwaleczniejsi z walecznych, każdy z nas nie raz i nie dziesięć razy wąchał proch i patrzył na pękające granaty, a niepokoi nas ta żabka!

I nie myśląc wiele rzucił proch do ognia. Huk straszliwy rozległ się po małej izbie, powylatywały drzwi i okna, rozsypał się w gruzy komin, sam Komorowski padł na środek podłogi, ale nikt się nie gniewał i śmiać się musiano z tego zuchwałego figla.

Nic zabawniejszego, jak opowiadania nieboszczyka z studenckich czasów. Chciał zasmakować burszostwa i udał się na jeden z niemieckich uniwersytetów, chodził w Pappenheimerach, nosił kolor, nie brakował przy żadnej pauckeryi i słuchał z zapałem Immanuela Kanta. Z wybornym humorem kreślił obrazki z tego czasu swej młodości, opowiadając najkomiczniejsze przygody. W niemniej ciekawy sposób opowiadał swą podróż do Paryża, odbytą z Zamojskim pół pieszo pół powozem. Żałujemy, że nie spamiętaliśmy sobie przygody, która go spotkała w jednem z najmniejszych, dziś już nie istniejących państewek niemieckich. Była to pełna humoru komedyjka, która prosiła się pod pióro i na scenę.

Był kroniką życia lwowskiego w latach dwudziestych, i z humorem wielkim opowiadał rozmaite sceny ztego czasu. Żałujemy, że brak miejsca niedozwala nam powtórzyć kilku z tych jowialnych opowieści. W roku 1863 zmarły wydał drukiem ustęp swego życia pod tytułem: *Wspomnienia podchorążego*. Drukował je najpierw *Goniec*, poźniej zaś wyszły w osobnem wydaniu. *Dziennik Literacki* zamieszczał także krótkie opowiadania żołnierskie jego pióra, jak np. ową awanturniczą, dziwną przygodę pułkownika Kamińskiego, którą także opisał w jednem swych dzieł Kajetan Suffczyński (Bodzantowicz.)

Śp. Komorowski pracował nad pamiętnikami swego życia. Mieliśmy sposobność czytania z nich niektórych ustępów. Jest to opowieść żywa, bardzo ciekawa, na tle samych osobistych przygód osnuta, bez pretensynalności owej napuszonej, którą grzeszy tyle pamiętników owego czasu. Wielka byłaby szkoda, gdyby zapiski te rzucone na papier ołówkiem, zginęły marnie. Ktoś z przyjaciół lub rodziny zmarłego zająć się powinien ich wydaniem. Będzie to malowniczy obraz tego życia żołnierskiego, ruchliwego, pełnego przygód to wesołych to smutnych, którego świadkiem i uczestnikiem był nieboszczyk... Poczciwe serce jego umilkło na zawsze — stanął tam, dokąd tęsknił w życiu, w szeregu swych druhów i towarzyszy, co dawno już przed nim stanęli do apelu!... Pokój mu!

Σ

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

† Lwów d. 16. Września 1873. (Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)

(Dokończenie.)

Ruch w handlu zbożowym był ożywiony a ceny ustaliły się. Wskutek ostatnich deszczów polepszy się stan ziemiaków, które dawniej dla braku deszczu wiele ucierpiały. Jeszcze dotąd stosunkowo mało zboża przybywa na targi a popyt na potrzeby konsumcyi jest bardzo znaczny. Nasi kupcy trudniący się wywozem zboża i komisanci firm handlowych są przekonani, że Galicya nie zdoła sama dostarczyć tyle zboża, ile zamówienia zagraniczne od niej wymagają. Z tego powodu kupcy objeżdżają Rossyę i zakupują tam znaczne zapasy zboża. Do miejsc targowych na granicy rossyjskiej z wyjątkiem Brodów przywieziono w ubiegłym tygodniu wielkie zapasy pszenicy, żyta, rzepaku i siemienia lnianego. Dowóz jęczmienia i owsa był zaniedbany. Razem przywieziono z Rossyi do Nowosielicy, Husiatyna, Podwołoczysk i Brodów 2.800 cetnarów zboża. Galicyjscy kupcy zawierają znaczne interesa na targach rossyjskich koło Brodów a mianowicie w Dubnie, Sławucie, Czepelówce i Równie tudzież w odleglejszych miejscowościach: w Kijowie, Orelu i Kursku. Na ożywienie handlu zbożowego wpłynęły zamówienia większych browarów wiedeńskich, które potrzebują wiele jęczmienia.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: Bochnia: pszenica 190 ℔ 12 złr. — 12 złr. 75 ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 50 ct. — 10 zł., jęczmień 158 ℔ 6 zł. do 6 złr. 75 ct., owies 112 ℔ 3 złr. — 3 zł. 40 ct. Ruch był ożywiony, popyt wielki a mianowicie na żyto. Tarnów: pszenica 190 ℔ 12 złr. 25 cnt. — 12 złr. 50 cnt., żyto 180 ℔ 9 złr. — 9 złr. 50 cnt., jęczmień 158 6 zł. 50 ct. — 6 złr 75 ct., owies 112 ℔ 3 złr — 3 złr. 50 cnt. Wywóz zboża na zachód był znaczny. Popyt jest trwały. Dowóz zboża na targ był znaczniejszy. Dębica: pszenica 190 ℔ 12 złr. 50 ct. do 13 złr., żyto 180 ℔ 9 zł. — 9 złr. 25 ct., jęczmień 158 ℔ 6 złr. 50 ct. — 6 złr. 75 ct, owies 112 3 zł. — 3 zł. 75 c. Popyt na pszenicę i żyto był znaczny z powodu silnej konsumcyi. Rzeszów: pszenica 190 ℔ 12 zł. — 12 złr. 50 ct., żyto 180 ℔ 9 złr. 50 ct. — 10 złr., jęczmień 158 ℔ 5 zł. 25 ct. — 5 złr. 75 ct., owies 112 ℔ 3 zł. do 3 złr. 25 ct., siemię lniane 150 ℔ 11 złr. 25 cent — 11 złr 50 cent., rzepak 150 ℔ 10 zł. 25 cnt. — 10 złr. 75 cnt. Jarosław: pszenica 190 ℔ 12 zł — 12 złr. 50 ct, żyto 180 8 zł. do 8 złr. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 6 złr. — 6 złr. 50 cnt., owies 112 ℔ 3 złr. do 3 złr. 50 cnt. Ruch był nadzwyczaj ożywiony. Na zachód wysłano wielkie zapasy żyta, pszenicy, rzepaku i siemienia lnianego. Przemyśl: pszenica 190 ℔ 11 zł. — 11 zł. 75 ct., żyto 180 ℔ 8 złr. 50 ct — 8 zł. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 5 zł. 50 ct. — 6 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 20 ct. — 3 złr. 60 ct. Ruch był ożywiony. Wywóz zboża do Węgier dość znaczny. Lwów: pszenica 190 ℔ 12 złr. — 12 złr. 25 ct., żyto 180 ℔ 8 złr. 50 cnt. — 9 złr. jęczmień 158 ℔ 6 złr. — 6 złr. 75 cnt., owies 112 ℔ 3 złr. 25 ct. — 3 złr. 75 ct. Płacono za pszenicę z terminem dostawy w październiku albo listopadzie 11 złr. 50 ct., a za żyto z dostawą w tych samych terminach 9 złr. Ceny były stałe, wywóz ożywił się we wszystkich gatunkach zboża. Tarnopol: pszenica 190 ℔ 11 złr. 50 ct. — 11 złr. 75 ct., żyto 180 ℔ 8 złr. 50 ct. — 8 złr. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 6 złr. — 6 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 3 zł. — 3 zł. 50 ct. Z Husiatyna przywieziono wielkie zapasy pszenicy, żyta i rzepaku. Brody: pszenica 190 ℔ 11 złr. 50 cnt. — 11 złr. 75 cnt., żyto 180 ℔ 8 złr. 40 ct — 8 złr. 60 ct., jęczmień 158 ℔ 6 złr. 6 złr. 50 cnt., owies 112 ℔ 3 złr. — 3 złr. 25 cnt. Wielkiego dowozu zboża spodziewają się w przyszłym tygodniu. Podwołoczyska: pszenica 190 ℔ 11 złr. — 11 złr. 50 ct, żyto 180 ℔ 8 złr. — 8 zł. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 5 zł. 50 ct. — 6 złr. 50 ct., owies 112 ℔ 3 zł. — 3 zł. 25 ct. Znaczne transporty zboża już nadeszły a jeszcze większe są oczekiwane. Do Podwołoczysk przywieziono w ostatnim tygodniu z Rossyi 9.000 cetnarów żyta, 3.000 cetn. pszenicy, 2.000 cetn. jęczmienia, 1.800 cetn. rzepaku, 1.200 cetnarów hreczki, 600 cetn. prosa.

Bydła rzeźnego przywieziono w ostatnim tygodniu koleją lwowsko-czerniowiecką około 2.200 sztuk wołów które wysaano dalej do Oświęcimia. Z tutejszego targu odstawiono na dworzec kolei żelaznej około 430 wołów. W zakładzie kontumacyjnym w Podwołoczyskach znajduje się obecnie 450 wołów. W Wiedniu ożywił się popyt na woły, bo przybywa obecnie coraz większa liczba podróżnych dla zwiedzenia wystawy powszechnej. Za centnar płacono 31—33 złr. 50 c. Z Rossyi wysełają obecnie przez Galicyę do Wiednia i Paryża wielkie transporty owiec a jeszcze większe transporty mają wkrótce nadejść. Transport owiec w ubiegłym tygodniu wynosił 4.500 sztuk. Na Wołoczyska przywieziono w ubiegłym tygodniu z Rossyi do Galicyi 37 koni. — Dla podniesienia wywozu potasu zarząd kopalni kałuskich zamierza oddać generalną ajencyę na całą południową Rossyę p. Heussowi w Wołoczyskach. W handlu węglem nie nastąpiła żadna zmiana. Żywszego ruchu można się spodziewać dopiero wtedy, jeżeli się sprawdzi pogłoska, że wkrótce ma być zniżona należytość frachtowa za węgle na kolei północnej ces. Ferdynanda i na kolei żelaznej Karola Ludwika.

* **Królewski rząd pruski** w Opolu wydał przepisy policyjne co do transportów bydła przez granicę prusko-austryacką, według których tak dowóz jak przewóz bydła z Austryi tylko wtedy jest dozwolonym, jeśli bydło to przebywało przynajmniej 30 dni bezpośrednio przed swem odejściem do Niemiec poza obrębem Galicyi, Bukowiny i krajów węgierskiej korony. Dowóz nierogacizny i koni jest dozwolony.

— **Ruch depesz.** Przedlitawskie urzędy telegraficzne wysłały w pierwszem półroczu b. r. 79.717 państwowych i służbowych depesz, dalej 1,488.580 depesz prywatnych w kraju a 349.361 za granicę. Razem tedy wysłano 1,917.658 depesz.

— **Transporty węgla** na północnej kolei żelaznej wynosiły w kierunku do Krakowa i za Kraków w sierpniu b. r. 167.744 centn.

OSTATNIA POCZTA.

Najjaśn. Państwo powrócili 15go b. m. do Schönbrunu i powitają dzisiaj wraz z najdost. arcyksiążętami króla Włoch, który stanie w Wiedniu o godzinie 5. po południu. Na powitanie króla na granicy austryacko-włoskiej wysłany został fmp. książę Thurn-Taxis. Ministrowie dr. Banhans i dr. Stremayer powrócili już z urlopu.

N. fr. Presse potwierdza w prywatnym telegramie pogłoskę o zamierzonej podróży cesarza Wilhelma do Rzymu.

L'Ordre zapewnia, że po powrocie króla Włoch do Rzymu rząd francuzki odwoła dotychczasowego posła swojego Fourniera i zamianuje jego następcą Saint-Valliera, który był dotąd generalnym pełnomocnikiem francuzkim przy głównej kwaterze niemieckich wojsk okupacyjnych.

Il Paese donosi, że hr. Chambord i hr. Paryża zostali przez papieża do Rzymu zaproszeni.

Anglikom nie szczególnie wiedzie się w wojnie z Aszantami. Niedawno Aszanci powitali angielski okręt wojenny Rattlesnake tak celnemi strzałami, że ranili ciężko komendanta i kilku oficerów. Za karę zburzyli Anglicy strzałami działowemi miasto Cham, zkąd padły strzały na ich okręta.

Król włoski wyjechał 16. b. m. o godz 7½ rano z Rzymu do Wiednia. Na dworcu kolei żelaznej żegnali go książęta Carignan, Amadeusz oraz władze. Minister spraw zagranicznych Visconti-Venosta wraz z licznym orszakiem towarzyszył królowi, a prezes ministrów Minghetti przyłączył się w Wenecyi do orszaku króla. Wspaniały pociąg dworski z 4 wagonów złożony opuścił dworzec wśród okrzyków i życzeń niezliczonego tłumu ludu.

Dnia 15. b. m. otworzył król holenderski sesyę stanów jeneralnych. Mowa tronowa przedstawia tak ogólne jakoteż i finansowe położenie kraju jako korzystne. Roboty około portu w Vlissingen otworzą nową drogę handlową. Co się tyczy zawikłań w Indyach wschodnich, mowa tronowa nadmienia iż tem wyżej każą one oceniać dowody sympatyi i przyjaźni mocarstw zagranicznych. Blokada Aczynu będzie utrzymaną i poczyniono przygotowania do energicznego prowadzenia dalej wojny. Stan rzeczy w Indyach zachodnich jest zadowalniający. Traktat z Francyą względem migracyi do Surinam miał dobry skutek.

Rząd hizpański postanowił trzymać się polityki ścisłej surowości i energii. Stan faktyczny armii o tyle będzie podwyższony, o ile okoliczności wymagają. W wojsku utrzymywaną będzie jak najsurowsza karność. Wszystkie rodzaje broni: piechota, artylerya, jazda i korpusy specyalne będą zreorganizowane. Rząd ma w okolicach Madrytu przeszło 25.000 rezerwy gotowej wyruszyć w pole.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Udine, 16 września. Król włoski przejechał przez granicę o 9½ godzinie wieczorem w towarzystwie Visconty, Minghettiego i licznej świty.

Pampeluna, 16. września. Tutejsza władza republikańska obwieściła, że duchowieństwo i rodziny sprzyjające Karlistom zapłacić muszą w przeciągu 24. godzin 100.000 duros. Nikomu nie wolno opuścić miasta.

Paryż, 16. września. Wojska niemieckie przeszły wczoraj rano granicę. Ziemia francuzka wolną jest więc zupełnie od okupacyi.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Ceny targowe z miesiąca Sierpnia 1873.

Następnjących artykułów:	Tarnobrzeg zł.	Tarnobrzeg c.	Rozwadów zł.	Rozwadów c.	Skałat zł.	Skałat c.	Brzozów zł.	Brzozów c.	Wojnicz zł.	Wojnicz c.
Mec pszenicy	6	—	6	—	5	50	5	95	6	50
„ żyta	4	—	4	—	4	—	5	5	5	—
„ jęczmienia	3	—	2	80	2	50	3	50	3	—
„ owsa	1	50	1	20	1	50	2	12	1	70
„ grochu	3	50	5	—	—	—	5	77		—
„ hreczki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemiaków	1	20	1	40	—	—	—	—	1	20
Cetnar siana	—	80	—	—	—		—	—	1	20
Sąg drzewa twardego	8	—	5	—	9	—	9	50	—	—
„ „ miękkiego	6	70	—	—	6	—	6	50	—	50
Funt mięsa wołowego	—	15	—	18	—	18	—	18	—	20
Robotnik bez wiktu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

(Dokończenie). Co do rodzaju chorób zmarło na gruźlicę 33 mężczyzn 25 kobiet, na ospę 13 mężczyzn 14 kobiet, na biegunkę 20 mężczyn 13 kobiet, na cholerę 44 mężczyzn 40 kobiet, na zapalenie przewodu oddechowego 7 mężczyzn 3 kobiet, na brak sił żywotnych 12 chłopców 12 dziewcząt, na drgawki 9 chłopców 10 dziewcząt Te były główne rodzaje chorób. Szczegóły co do zmarłych na cholerę są następujące.: W dzielnicy śródmieścia zmarł 1 mężczyzna, w halickiej 3 mężczyzn 6 kobiet, w krakowskiej 10 mężczyn 5 kobiet, w żółkiewskiej 10 mężczyzn 7 kobiet, w łyczakowskiej 1 mężczyzna, w szpitalu Sióstr Miłosierdzia 11 mężczyzn 18 kobiet, w szpitalach wojskowych 7 mężczyzn, w szpitalu izraelickim 1 mężczyzna 4 kobiet. — Ogółem jak wyżej 44 mężczyzn 40 kobiet razem 84 osób. Pomiędzy niemi było pod względem wieku 7 dzieci do ukończenia 1 roku, 10 do 5 lat, 11 od 5 do 10 lat, 1 od 11. do 15. lat, 4 od 16 do 20 9 od 21 do 25 lat, 5 od 26 do 30 lat, 10 od 31 do 35 lat, 5 od 36 do 40 lat, 3 od 41 do 45 lat, 6 od 46 do 50 lat, 8 od 51 do 55 lat, 2 od 56 do 60 lat, 3 wyżej 60 lat. Według stanu cywilnego: 53 osób stanu wolnego, 18 małżonków, 13 wdów i wdowców, według wyznania: 28 rzym. kat., 24 grec. kat. 1 protestant, 31 izraelitów. Pod względem zatrudnienia: z rodzin wyrobników i sług 41, rzemiemieślników 9, kupców 4, rolników 8, wojskowych 7, żebraków i ubogich 6, kramarzy 3, faktorów 2, kelnerów 2, 1 dziecko pisarza, 1 żona strażnika. Co do pory dnia w której śmierć nastąpiła, najwięcej bo 31 wypadków było od 12. w południe do 6. wieczór, od 6. wieczór do 12. w nocy wypadków 20, od 12. w nocy do 6. rano 11, od 6. rano do 12. w południe 22. W ogólnej liczbie 84 zmarłych na cholerę było 66 osób miejscowych, 18 obcych.

— *Wykaz osób zmarłych* od 1. do 10. Września 1873. Nr. 76. Henryk Pretz 10 dni, syn guwernantki na cholerynę. Na cholerę: 77. Wolf Menkes 12 dni dziecię zarobnika. 78. Ester Badian l. 1½, córka listonosza. 79. Selde Rappaport l. 8, córka czeladnika krawieckiego. 80. Tekla Ilkiewicz l. 49, żona woźnego. 81. Karol Blechowicz l. 30, zarobnik 82. Salamon Alles l. 63, grobarz zmarłych. 83. Jan Seibel l. 3½, syn palacza, na ospę. 84. Szczepan Sobolewski l. 37, na raka twarzy. 85. Iwan Bałandiuk l. 24, skazany domu karnego, na biegunkę. Na cholerę; 86. Józef Kręd l. 35. portier ks. arcybiskupa. 87. Ziwje Berkowicz l. 1½, dziecię przekupki. 88. Honorata Aleksandrowicz l. 48, żona oficyała obrachunkowego. 80. Mendel Hersch Frenkel l. 7, syn tokarza, na ospę gnilcową. 90. Adam Poposki l. 31, zarobnik, na cholerę. 91. Biene Lipsk l. 25, służąca, na cholerę. 92. Mojżesz Stölz l. 20, zarobnik, na cholerę. 93. Jan Rojecki l. 24, leśniczy, na gruźlicę płuc. 94. Ewa Romaniec l. 49. żona cieśli, na cholerę. 95. Eleonora Bednarska l. ½ córka murarza, na biegunkę. 96. Tomasz Śliwiński l. 33, murarz, na cholerynę z objawami duru. 97. Amalia Weinreb l 15, służąca, na cholerę. 98. Franciszek Józef Wierzbicki l. 42, dymisyonowany pułk. wojsk rosyjskich, na zapalenie mózgu. 99. Józef Maryan Koźmiński 4 dni, syn inżyniera miejskiego, na cholerynę. 100. Bieńkowska l. 34, żona urzędnika Wydziału krajowego, na cholerę.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 16. Września.

Hotel Zorza:

Pp. Scalon M. jenerał, z Rossyi — hr. Starzeński L, z Podkamienia.

Hotel Europejski:

Pp. Br. Lewartowski A., z Hoczwy. — Jan Czajkowski z Sarnik.

Hotel Angielski:

Pp. Dr. Maramorosz K. adw., z Stanisławowa. Czaykowski H., z Bóbrki. — Dobrzyński C. z Rossyi. Hubicki K., z Ożydowa. — Łodyński St. z Nahorca. Obertyński Z., z Cieląża. — Obertyński K., ze Stronibab.

Hotel Kuhna:

Pp. Chmielewski K., z Laszek. — Sozański A., ze Sambora.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 16. Września.

Pp. Hr. Mier H., do Buska. — br. Poten F. do Łahodowa. — br. Saklair F., do Anglii. — br. Battaglia G. porucz., do Bochni. — Bogucki T., na Podole. — Dzordszadic E., do Wiednia — Głębocki W., do Podwołoczysk. — Krzeczunowicz Z., do Wiednia.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po połuduiu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15. m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełz	(osobowa)	codziennie o godz.	1 po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12 minut 30 po połud.
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12 „ — w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8 „ 45 wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7 „ — „
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11 „ 30 w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2 minut 10 po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5 „ 15 z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6 „ 10 „
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2 „ 10 po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2 „ — po połud.
	„ Jarosławia na Bełz	(osobowa)	„ „	1 „ 20 „

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 16. września 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	217	—	219	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	140	—	142	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	25	77	75
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	—	71	50
Banku hipoteczn. gal.	83	50	84	25
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	75	10	75	75
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	26
„ cesarski	5	26	5	34
Napoleond'or	8	94	9	2
Pół imperyał rossyjski	9	—	9	15
Rubel rossyjski srebrny	1	64	1	72
„ „ papierowy	1	50	1	52
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	66	1	68
Srebro	107	25	108	50

(Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. września 1873.

1. Dług Państwa. (Za 100 zł.)	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	69 90	70 —
„ „ „ w banku	73.—	73.50
Losy z r. 1839 całe	276.—	278.—
„ „ 1839 piąta część	250.—	254.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.75	93.25
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	101,25	101.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	107.50	108.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	132.—	132.50
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	25.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	74.50	—.—
Galicyi	[illegible]	75.50
Niższej Austryi	[illegible]	94.—
Siedmiogrodu	76.—	77.—
Węgier	76.75	77 50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	173.50	164.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	230.50	231.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	—.—	1010.—
Gal. banku kraj. a 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	962.—	963.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	534.—	536.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	214.—	215.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	206[illegible].—	2070.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	217.—	217.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	140 —	140.50
Kol. naddniest. a 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. l. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	337.—	338.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	171.50	172.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.75	84.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.50	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.90	91.10
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.75	82.—
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92.25
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.75	88.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	103.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.—	99.50
„ „ „ „ III. „	96.—	96.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	84.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	42.50	43.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	80.—	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	172.50	173.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w, a.	23.50	24.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	26.50	27.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	13.50
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.—	25.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.80	92.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.80	95.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.—	95.25
Hamburg za 100 M. B.	55.30	55.60
Londyn za 10 ft. szt.	112.30	112.50
Paryż za 100 fr.	44.—	44.20
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.48	5.45
„ peł. wagi	5.44	5.45
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.93	8.99
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.75	107.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 15. września.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	30
„ „ „ w srebrze	73	—
Losy z 1860 roku	101	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	963	—
„ „ kredytowego	231	—
Londyn 10 funtów szterlingów	112	25
Srebro	106	15
Napoleond'or	8	97
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2661 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 17505. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Salamon Keller, przeciw masie ś. p. Sebastyana Cieplińskiego i niewiadomych tegoż spadkobierców o ekstabulacyę ze stanu biernego realności pod l. k. 115 w Tarnowie na Zawalu, wierzytelności 146 zł. m. k. z. pn. pod dniem 25. sierpnia 1873 do l 17505 skargę wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 24. października 1873 o godzinie 10. przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ pobyt zapozwanej strony jest niewiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanej strony tutejszego adwokata dr. Forysta z zastępstwem t. adw. dr. Jorkasza na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie, albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 27. sierpnia 1873

(2663 1—3) **Edykt.**

Nro. 709. W skutek prośby Chai Peśli Wermuth de praes: 4. Marca 1873. r. L. 709 zarządza się postępowanie amortyzacyjne celem wyextabulowania kwoty 101 dukt. czyli 454 złr. 30 kr. z procentem po 5 % w stanie biernym realności Nro. 151/85. w Podgórzu Tom. dom. 1. B. pag. 599 n. 1. on. na rzecz Ignacego Wykowskiego od 23. Maja 1810 ciężącej.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i pobytu Ignacego Wykowskiego lub jego prawonabywców aby się w przeciągu roku to jest najdalej do końca Września 1874. ze swemi pretensyami do rzeczonej wierzytelności hypotecznej w tutejszym Sądzie zgłosili, gdyż inaczej takowa wykreśloną zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Podgórze dnia 24. Sierpnia 1873.

(2667 1—3) **Edykt.**

Nro. 5253. C. k. Sąd obwodowy Rzeszowski podaje do publicznej wiadomości że Benjamin i Beile Sure 2. imion małżonkowie Birnbergowie wytoczyli sub praes 15. Czerwca 1873. przeciw Józefowi Flickschuh z miejsca pobytu niewiadomemu o extabulacyę sumy 30 złr. a. w. ze stanu biernego ⅜ części realności pod Lk. 69/344 w Rzeszowie położonej pozew który do ustnego postępowania z terminem na 29. Października 1873. dekretowano. Wzywa się nieobecnego aby osobiście stanął lub ustanowionemu kuratorowi Dr. Alsowi z substytucyą adw. Dr. Reinesa sposob obrony wskazał.

Rzeszów dnia 7. Sierpnia 1873.

(2668 1—3) **Edykt.**

Nro. 39019. C. k. Sąd krajowy lwowski wiadomo czyni iż na prośbę spadkobierców ś. p. Filipa Górskiego z dnia 29. Czerwca 1873. publiczna licytacya ¾ części realności pod l. 720²/₄ we Lwowie położonej wedle Dom 194 pag. 328 n. 22. haer. na imię Jędrzeja Rudolfa w celu zaspokojenia pretensyi ugodą sądową z dnia 18. Października 1869. L. 53786 przeciw Jędrzejowi Rudolf 6000 Złr. M. k. w oblig. indem. 5% procentowemi kuponami od dnia 1. Listopada 1869 bieżącemi zaległych od sumy 6000 Złr. 6% w banknotach w kwocie 424 Złr. i 1046 Złr. obliczonych, kosztami sądowemi 150 Złr. i egzekucyjnemi 13 Złr. 45 ct., 8 Złr., 13 Złr. 38 cent., 4 Złr. 53 cent., 95 Złr. 10 cent. w. a wywalczonej w Sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 11. Listopada 1873, 15. Grudnia 1873. i 5. Lutego 1874. każdą razą o godzinie 10. przed południem się odbędzie.

Cena wywołania wynosi jako wartość sądownie oznaczona 24041 Złr. 88 ¾ cent. w. a. zaś wadium wynosi 10% ceny wywołania w gotówce, w książeczkach kasy oszczędności lwowskiej lub w gal. listach zastawnych, w listach zastaw. galic Banku hipotecznego lub w indemnizacyjnych obligacyach z kuponami i talonami według kursu gazety lwowskiej.

Przy powyższych trzech terminach pomieniona część realności l. 720 ²/₄ tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie a gdyby na tych terminach cenę wywołania lub wyższej nikt nie ofiarował, powołują się hipoteczni wierzyciele do komisyi celem ułożenia lżejszych warunków na dzień 6. Lutego 1874. o godzinie 10. przed południem.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania w registraturze tego Sądu przejrzeć lub odpisy tychże uzyskać można.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia c. k. Sąd wszystkich tych wierzycieli którzy by po dniu 28. Czerwca 1873. prawo hipoteki uzyskali lub którymby niniejsza uchwała egzekucyjna z jakiej kolwiekbądź przyczyny albo wcale nie lub za późno doręczoną została do rąk adw. Dr. Józefa Smolki z zastępstwem adwokata Dr. Przesmyckiego.

Lwów dnia 11. Lipca 1873.

(2669 1—3) **Edykt.**

Nro. 49020. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Ludwika Zakrzewskiego byłego dzierżawcę dóbr w Boryni, że Markus Fränkel przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy 1475 złr. pod dniem 20. sierpnia 1873. do l. 49020 wniósł.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego jest newiadomem, ustanawia Sąd tutejszy do zastępywania na tegoż koszt i szkodę p. adwokata Dr. Brzezińskiego, z zastępstwem p. adwokata krajowego Dr. Przesmyckiego kuratorem, doręcza temuż nakaz zapłaty pod dniem dzisiejszym wydany z wezwaniem, by pozwanego wedle przepisów ustawy sądowej bronił.

Wzywa równocześnie tym edyktem pozwanego, by w należytym czasie osobiście się zgłosił, i potrzebne tytuły prawne ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi wskazał, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 29. sierpnia 1873.

(2671 1—3) **Edykt.**

Nro. 18297 L. 46337. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż dozwolił uchwałą z dnia 13 lipca 1872. do l. 35387 zaintabulowanie zaległych podatków 478 złr. 37 kr. a. w. na realności Nro. 419¾ we Lwowie małżonkom Walentemu i Zofii Pilińskim własnej na rzecz Wysokiego Skarbu.

Powyższą uchwałę doręcza się powyższym małżonkom z życia i miejsca pobytu niewiadomym, a względnie niewiadomym ich spadkobiercom do rąk równocześnie Adwokata Dr Janowicza z zastępstwem Adta Dr. Jekelesa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem powyższych niewiadomych interesantów, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będą winni.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 23. Sierpnia 1873.

(2673) **Edikt.**

Z. 10986. Vom k. k. Kreisgerichte Stanislau wird bekannt gemacht, daß die Firma J. Bogad & Comp. deren sich Jonas Bogad und Marcus Jonas bedienten, wegen Aufgebung der von den Firmainhabern betriebenen Tuchhandlung aus dem Register der Gesellschaftsfirmen gelöscht wurde.

K. k. Kreisgericht.

Stanislau, am 20. August 1873.

(2674 1—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 11213. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy odnośnie do edyktu z dnia 19. Lipca 1873 L. 9693/9700 niniejszem wiadomo czyni, że uchwałą z dnia 27. Sierpnia 1873 l. 11213 potwierdzonym został zdziałany przez wierzycieli przy terminie 21. Sierpnia 1873 wybór Jony Bogada na zarządcę masy rozbiorowej Samuela Schrattera a Herscha Wolischa na tegoż zastępcę, wreszcie Dawida Follendera i Salamona Bandlera na wydziałowych.

Z c. k. Sądu obwodowego

Stanisławów dnia 27. Sierpnia 1873.

(2675 1—3) **Edykt.**

Nro. 16987. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Antoniego Brozonowicza, że Wolf Dienstag uzyskał przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 136 złr. 50 kr. w. a. na dniu 24. Lipca 1873. L. 15374. Obronę praw pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego poruczono ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Stanisławowi Tokarzowi z substytucyą adw. Dr. Maurycego Brauna, któremu pozwany środków obrony dostarczyć winien, ile że skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Tarnów dnia 28. Sierpnia 1873.

Nr. 37258. **Ogłoszenie licytacyi** (2698 1—3).

Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya skarbowa podaje do powszechnej wiadomości, że licytacya w celu wydzierżawienia na rok 1874. lub też na lata 1874. i 1875. rządowych stacyi mytniczych w Galicyi, które w następującym wykazie są poszczególnione, odbędzie się w dniach w wspomnianym wykazie bliżej oznaczonych.

Szczegółowe obwieszczenie tyczące się postępowania przy licytacyi, jako też warunki dzierżawne, można przejrzeć podczas zwykłych godzin urzędowych, w registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej, jako też przy wszystkich tutejszo krajowych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu i u wszystkich komisarzy c. k. galicyjskiej straży skarbowej.

W y k a z

rządowych stacyi mytniczych których wydzierżawienie w drodze publicznej licytacyi na rok 1874 lub też i na lata 1874 i 1875 obwieszczeniem z dnia 29. sierpnia 1873 l. 37258 się rozpisuje.

Liczba porządkowa	Nazwa: c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu	Nazwa: stacyi mytniczej i jej właściwości (do wydzierżawienia na rok 1874. lub też na dwa lata t. j. na rok 1874. i 1875.)	Nazwa: gościńca	Stopa taryfy: myto drogowe od mil	Stopa taryfy: myto mostowe podług klasy	Cena wywołania na jeden rok w wal. austr. złr.	Licytacya będzie się odbywać w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu: w	na dniu
1	Kraków	Izdebnik myto drogowe i mostowe	Wiedeński główny gościniec	2	II.	2100	Krakowie	21. Paźdz. 1873.
2		Biertowice myto drogowe i mostowe	dtto.	2	II.	1616		dtto.
3		Biała myto mostowe	przez rzekę Białkę, wiedeński główny gościniec	—	I.	4888		dtto.
4	Tarnów	Bochnia myto drogowe	Wiedeński główny gościniec	2	—	2570	Tarnowie	dtto.
5		Proszówki myto mostowe	gościniec salinarny	—	III.	2740		dtto.
6		Sierosławice myto drogowe i mostowe	dtto.	2	I.	1500		dtto.
7		Brzesko myto drogowe i mostowe	Wiedeński główny gościniec	2	II.	3225		dtto.
8		Niepołomice myto mostowe	gościniec salinarny	—	II.	220		dtto.
9	Rzeszów	Przybyszówka myto drogowe	Wiedeński główny gościniec	1	—	1525	Rzeszowie	dtto.
10		Sędziszów myto drogowe	dtto.	3	—	2380		dtto.
11	Przemyśl	Skołoszów myto drogowe	dtto.	2	—	2010	Przemyślu	dtto.
12		Szechynie myto drogowe	dtto.	2	—	1308		dtto.
13		Dunkowice myto drogowe	uboczny gościniec Jaworowski	2	—	1250		dtto.
14		Podmojsce myto drogowe i mostowe	uboczny gościniec Dobromilski	2	III.	4602		22. Paźdz. 1873.
15		Rzeczpol myto drogowe	Dukielsko-węgierski główny gościniec	2	—	1445		dtto.
16		Dubiecko myto drogowe	dtto.	2	—	1500		dtto.
17	Lwów	Brodki myto mostowe i drogowe	Warecko-węgierski główny gościniec	2	I.	3350	Lwowie	21. Paźdz. 1873.
18		Ludwikówka myto drogowe	dtto.	2	—	4300		dtto.

Licitations-Ankündigung.

Nr. 37258. Von der k. k. galizischen Finanz-Landes-Direction wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die Versteigerung wegen Verpachtung der in dem nachfolgenden Ausweise angeführten Aerarial-Mautstationen Galiziens für das Jahr 1874 oder auch für die Jahre 1874 und 1875 an den in dem erwähnten Ausweise näher bezeichneten Tagen stattfinden wird.

Die spezielle Kundmachung über den Vorgang bei diesen Mautlicitationen kann bei sämmtlichen Finanz-Bezirks-Directionen und Finanzwach-Commissären, so wie auch in der Registratur dieser Finanz-Landes-Direction während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

A u s w e i s

über die Aerarial Weg- und Brücken-Mautstationen, deren versteigerungsweise Verpachtung entweder auf das Sonnenjahr (Kalenderjahr) 1874 allein, oder auf die zwei Sonnenjahre 1874 und 1875 mittelst der Kundmachung vom 29. August 1873 Zl. 37258 ausgeschrieben wird.

Posten-Zahl	Namen: Der k. k. Finanz-Bezirks-Direction	Namen: der Mautstationen und ihre Eigenschaft (zur Verpachtung entweder auf das Jahr 1874 oder auf die beiden Jahre 1874 und 1875)	Namen: des Straßenzuges	Tarifsätze: Wegmaut für Meilen	Tarifsätze: Brückenmaut nach der Classe	Ausrufs-Preis in österr. Währ. auf Ein Jahr Gulden	Die Licitation wird abgehalten bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction: in	am
1	Krakau	Izdebnik Weg- und Brückenmaut	Wiener Hauptstraße	2	II.	2100	Krakau	21. October 1873
2		Biertowice Weg- und Brückenmaut	dtto.	2	II.	1616		dtto.
3		Biała Brückenmaut	Wiener Haupt-Straße über den Biała-Fluß	—	I.	4888		dtto.
4	Tarnow	Bochnia Wegmaut	Wiener-Hauptstraße	2	—	2570	Tarnow	dtto.
5		Proszowki Brückenmaut	Salinen-Straße	—	III.	2740		dtto.
6		Sierosławice Weg- und Brückenmaut	dtto.	2	I.	1500		dtto.
7		Brzesko Weg- und Brückenmaut	Wiener-Hauptstraße	2	II.	3225		dtto.
8		Niepołomice Brückenmaut	Salinen-Straße	—	II.	220		dtto.
9	Rzeszow	Przybyszówka Wegmaut	Wiener-Hauptstraße	1	—	1525	Rzeszow	dtto.
10		Sędziszów Wegmaut	dtto.	3	—	2380		dtto.
11	Przemyśl	Skołoszów Wegmaut	dtto.	2	—	2010	Przemyśl	dtto.
12		Szechynie Wegmaut	dtto.	2	—	1308		dtto.
13		Dankowice Wegmaut	Jaworower-Verbindungsstraße	2	—	1250		dtto.
14		Podmojsce Weg- und Brückenmaut	Dobromiler-Verbindungsstraße	2	III.	4602		22. October 1873
15		Reczpol Wegmaut	Duklaer ungar. Hauptstraße	—	—	1445		dtto.
16		Dubiecko Wegmaut	dtto.	2	—	1500		dtto.
17	Lemberg	Brodki Weg- und Brückenmaut	Wereckoer ung. Hauptstraße	2	I.	3350	Lemberg	21. October 1873
18		Ludwikówka Wegmaut	dtto.	2	—	4300		dtto.

Liczba porządkowa	c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu	Nazwa stacyi mytniczej i jej właściwości do wydzierżawienia na rok 1874. lub też na dwa lata t. j na rok 1874. i 1875.	Nazwa gościńca	Stopa taryfy: myto drogowe od mil	Stopa taryfy: myto mostowe podług klasy	Cena wywołania na jeden rok w wal. austr zł.	Licytacya będzie się odbywać w c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu: w	na dniu
19	Lwów	Gródek myto drogowe i mostowe	Wiedeński główny gościniec	2	II.	2360	Lwowie	21. Paźdz. 1873.
20	Lwów	Czyżyków myto drogowe i mostowe	Brodzki główny gościniec	2	I.	3710	Lwowie	dtto.
21	Lwów	Rozwadów myto drogowe i mostowe	Warecko-węgierski główny gościniec	1	III.	7100	Lwowie	dtto.
22	Brody	Brody myto drogowe i mostowe	Brodzki główny gościniec	2	I.	3860	Brodach	dtto
23	Brody	Nowosiółki myto drogowe	dtto.	2	—	1165	Brodach	dtto.
24	Stanisławów	Hwozd myto drogowe	Karpacki główny gościniec	2	—	889	Stanisławowie	dtto.
25	Stanisławów	Bohorodczany myto drogowe	dtto.	2	—	3005	Stanisławowie	dtto.
26	Stanisławów	Pasieczna myto drogowe i mostowe	dtto.	2	III.	9000	Stanisławowie	dtto.
27	Stanisławów	Bednarów myto drogowe i mostowe	dtto.	1	II.	2238	Stanisławowie	dtto.
28	Stanisławów	Wystowa myto drogowe i mostowe	dtto.	1	III.	5125	Stanisławowie	22. Paźdz. 1873.
29	Stanisławów	Hołyń myto drogowe	dtto.	3	—	3317	Stanisławowie	dtto.
30	Stanisławów	Dolina myto drogowe	dtto.	2	—	3250	Stanisławowie	dtto.
31	Stanisławów	Hoszów myto drogowe i mostowe	dtto.	2	III.	6272	Stanisławowie	dtto.
32	Stanisławów	Lisowice myto drogowe i mostowe	dtto.	2	I.	4047	Stanisławowie	dtto.
33	Stanisławów	Lachowce myto drogowe i mostowe	uboczny gościniec Rożniatowski	2	III.	3845	Stanisławowie	23. Paźdz. 1873.
34	Stanisławów	Rówina myto drogowe i mostowe	dtto.	2	III.	805	Stanisławowie	dtto.
35	Stanisławów	Słobudka myto drogowe	dtto.	2	—	1736	Stanisławowie	dtto.
36	Stanisławów	Koniuszki myto drogowe	uboczny gościniec Bursztyński	2	—	2450	Stanisławowie	dtto.
37	Stanisławów	Ruda myto drogowe i mostowe	dtto.	3	I.	2400	Stanisławowie	dtto.
38	Sambor	Chyrów myto drogowe i mostowe	Karpacki główny gościniec	2	I.	3620	Samborze	21. Paźdz. 1873.
39	Sambor	Baczyna myto drogowe	dtto.	2	—	3680	Samborze	dtto

Posten-Zahl	Der k. k. Finanz-Bezirks-Direction	Namen der Mautstationen und ihre Eigenschaft zur Verpachtung entweder auf das Jahr 1874 oder auf die beiden Jahre 1874 und 1875	Namen des Straßenzuges	Tarifsätze: Wegmaut für Meilen	Tarifsätze: Brückenmaut nach der Classe	Ausrufs-Preis in österr. Währ. auf Ein Jahr Gulden	Die Licitation wird abgehalten bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in	am
19	Lemberg	Gródek Weg- und Brückenmaut	Wiener-Hauptstraße	2	II.	2360	Lemberg	21. October 1873
20	Lemberg	Czyżyków Weg- und Brückenmaut	Brodyer-Hauptstraße	2	I.	3710	Lemberg	dtto.
21	Lemberg	Rozwadów Weg- und Brückenmaut	Wereckoer- ung. Hauptstraße	1	III.	7100	Lemberg	dtto.
22	Brody	Brody Weg- und Brückenmaut	Brodyer-Hauptstraße	2	I.	3860	Brody	dtto.
23	Brody	Nowosiółka Wegmaut	dtto.	2	—	1165	Brody	dtto.
24	Stanislau	Hwozd Wegmaut	Karpathen-Hauptstraße	2	—	889	Stanislau	dtto.
25	Stanislau	Bohorodczany Wegmaut	dtto.	2	—	3005	Stanislau	dtto.
26	Stanislau	Pasieczna Weg- und Brückenmaut	dtto.	2	III.	9000	Stanislau	dtto.
27	Stanislau	Bednarów Weg- und Brückenmaut	dtto.	1	II.	2238	Stanislau	dtto.
28	Stanislau	Wystowa Weg- und Brückenmaut	dtto	1	III.	5125	Stanislau	22. October 1873
29	Stanislau	Hołyń Wegmaut	dtto.	3	—	3317	Stanislau	dtto.
30	Stanislau	Dolina Wegmaut	dtto.	2	—	3250	Stanislau	dtto.
31	Stanislau	Hoszow Weg- und Brückenmaut	dtto.	2	III.	6272	Stanislau	dtto.
32	Stanislau	Lisowico Weg- und Brückenmaut	dtto.	2	I.	4047	Stanislau	dtto.
33	Stanislau	Lachowce Weg- und Brückenmaut	Rożniatower-Verbindungsstraße	2	III.	3845	Stanislau	23. October 1873.
34	Stanislau	Równa Weg- und Brückenmaut	dtto	2	III.	805	Stanislau	dtto.
35	Stanislau	Słobudka Wegmaut	dtto	2	—	1736	Stanislau	dtto.
36	Stanislau	Koniuszki Wegmaut	Bursztyner-Verbindungsstraße	2	—	2450	Stanislau	dtto.
37	Stanislau	Ruda Weg- und Brückenmaut	dtto.	3	I.	2400	Stanislau	dtto.
38	Sambor	Chyrów Weg- und Brückenmaut	Karpathen-Hauptstraße	2	I.	3620	Sambor	21. October 1873
39	Sambor	Baczyna Wegmaut	dtto.	2	—	3680	Sambor	dtto.

Uwaga.

Do poz. I. stacyą mytniczą w Izdebniku wydzierżawia się tylko na rok 1874.

Do poz. 40. w Radłowicach płacą myto mostowe podług III. klasy tylko ci którzy wszystkich trzech mostów używają; kto zaś dwóch mostów a nie i mostu nad Dniestem używa opłaca myto mostowe podług II. klasy.

Do poz. 43. stacyę mytniczą w Drohobyczu wydzierżawia się tylko na rok 1874.

Od c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

We Lwowie dnia 29. Sierpnia 1873.

Anmerkung.

Zur Post 1. Die Weg- und Brücken-Mautstation in Izdebnik wird nur auf das Jahr 1874 verpachtet.

Zur Post 40. In Radłowice zahlen nur jene Parteien die Brückenmaut nach der III. Tarifs-Classe, welche alle drei Brücken benützen. Dagegen haben jene Parteien, welche die Dniester-Brücke nicht, sondern die beiden anderen Brücken benützen, die Mautgebühr nach der II. Tarifs-Classe zu entrichten.

Zur Post 43. Die Weg- und Brücken-Mautstation in Drohobycz wird nur auf das Jahr 1874 verpachtet.

Lemberg am 29. August.

(2676) **Edykt.**

Nro. 3104. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do powszechnej wiadomości, że Małgorzata z Cybulskich Kowalska zmarła na dniu 11. Listopada 1872 w Podhajcach z pozostawieniem kodycylu; a że tutejszemu sądowi nie jest wiadomo, które osoby z nią są zpokrewnione, i którym prawo dziedziczenia przysługuje, zawzywa się niniejszym edyktem wszystkich, którzy z jakiego bądź tytułu do spadku prawo rościć mogą, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia poniżej oznaczonego w tutejszym sądzie się zgłosili, swoje prawa dziedziczenia wykazali i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa tylko ze zgłoszonymi spadkobiercami przeprowadzoną i tylko objęte części przyznane będą, nie objęta część spadku lub jeżeli nikt się nie zgłosi, także cały spadek na rzecz skarbu ściągnięty zostanie.

C. k. Sąd powiatowy

Podhajce dnia 27. Sierpnia 1873.

(2677 1—3) **Edykt.**

Nro. 34790. C. k. sąd krajowy lwowski zawiadamia niniejszem Bazylego Mańkowskiego, Emilię Zwolińską, Juliana Romanowicza, Nechemiasza Bachstetera, Taubę Schleicher, Danę Götz, Izaaka Leibę Seklera, Wisłockiego, Mussila, Spadniuskiego, Adalberta Matkiewicza, Gustawa Adolfa Schwettera i Tadeusza Wasilewskiego, jako z miejsca pobytu niewiadomych, iż ustanowionym został dla nich kurator adwokat Dr. Janowicz z zastępstwem adw. Dra Męcińskiego celem doręczenia uchwały c. k. Sądu wyższego z dnia 3. Czerwca 1873 do l. 12917, którą na prośbę Markusa, Mojżesza, Goldy Rapp dozwolone zostało wydzielenie z całej realności pod l. 442 2/4 części własnych, własnej i utworzenie z wydzielonej części nowego ciała tabularnego.

Wzywa się przeto wymienione w niniejszym edykcie osoby, by w razie gdyby się powyższą uchwałą skrzywdzonemi czuli, albo się sami do sądu zgłosili, bądź też kuratorowi potrzebną informacyę dali, w razie przeciwnym bowiem zechcą sami sobie następstwa prawne przypisać.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 25. Czerwca 1873.

(2681 1—3) **Edikt.**

Z. 9382. Vom k. k. Kreisgerichte als Grundbuchsgerichte in Stanislau, wird die dem Wohnorte nach unbekannte Frau Marianna Krzysztofowicz, wie auch deren allfällige dem Wohnorte nach unbekannte Erben und Rechtsnachfolger im Grunde Gesuches der Sara Meilech als Eigenthümerin der sub CN. 20 Stdt. in Stanislau gelegenen Realität, mittelst gegenwärtigen Ediktes aufgefordert, ihre Ansprüche in Betreff der im Lastenstande der Realität CN. 20 Stdt. wie Dom. I. pag. 133 n. 1, 2, 3 on. in Folge Magistratsbescheide vom 12. September 1802 Z. 329 vom 29. Mai 1805 Z. 434 und vom 4. März 1806 Z 115 auf Grund des Schuldscheins vom 7. Oktober 1800, dann des Magistratsurtheiles vom 18. Dezember 1804 Z. 948 zu Gunsten des Ignatz Skwarczyński und dann auf Grund der Cession vom 17. November 1805 zu Gunsten der Marianna Krzysztofowicz intabulirten Satzpost pr 300 fl. CM. bis zum 30. September 1874 bei diesem k. k. Kreisgerichte anzumelden widrigens diese Satzpost über neuerliches Ansuchen der Bittstellerin amortisirt und gelöscht werden wird.

Zugleich werden die genannten Abwesenden verständigt, daß zur Wehrung ihrer Rechte Hr. dr. Maramorosz mit Substituirung des Hr. dr. Tutak zu Curator für dieselben bestellt werde.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanislau, am 2. August 1873

(2682 1—3) **Edykt.**

Nro. 11215. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że na zaspokojenie przez Salamona Schwarzfelda przeciw Hieronimowi Błazowskiemu wywalczonej sumy 800 złr. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż sumy 90.600 złr. a. w. na rzecz Hieronima Błazowskiego na dobrach Kudrynce, Błazowskie miasto, z Podzamczem, Kudrynce górne, Kudrynce dolne z wszystkiemi częściami dóbr Paniowce zielone jak Dom. 500 p. 62. n. 139 on. zaintabulowanej, a powyższej pretensyi za hypotekę służącej — na dzień 17. Października, 30. Października i 13. Listopada 1873. każdą razą o 10. godzinie przed południem w tutejszym sądzie odbędzie się z tem, że powyższa suma w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę nominalną lub powyżej takowej — w ostatnim terminie zaś także i poniżej ceny nominalnej sprzedaną zostanie.

Za cenę wywoławczą przyjmuje się cena nominalna t. j. kwota 90.600 złr. a. w. i każden chęć kupienia mający ma 5% takowej przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Reszta warunków licytacyjnych może być w registraturze tutejszego sądu przejrzaną.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Hieronima Błazowskiego ustanawia się kuratorem Dra. Schmidta z substytucyą Dra Koźmińskiego.

Tarnopol 3. Września 1873.

(2683 1—3) **Edykt.**

Nro. 5173. C. k. Sąd powiatowy w Brodach oznajmia niniejszem Chaimowi Haluche a właściwie gdy tenże umrzeć miał, tegoż nieznanym spadkobiercom, iż rezolucyą tegoż sądu z dnia 26. Lutego 1873. L. 9269 na podstawie wypisu urzędowego aktu notaryalnego z dnia 15. Października 1872 L. 4535 wpis prawa zastawu dla wierzytelności Izydora Nirensteina junior w kwocie 150 złr. a. w. w stanie biernym realności pod l. tab 381 w Brodach Chaima Haluche własnej dozwolono, i że rezolucya ta imieniem Chaima Haluche równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwok. Dr. Ornsteinowi w Brodach doręczoną zostaje.

Z c. k. Sądu powiatowego

Brody dnia 6. Września 1873.

(2665 2—3) **Licitations-Ankündigung.**

Nr. 2477. Von Seite der k. k. Genie-Direktion in Krakau wird bekannt gemacht, daß zufolge Rescriptes des k. k. Reichskriegs-Ministeriums Abt. 8 Nr. 3007 vom 16. Juli 1873, wegen Sicherstellung sämmtlicher Arbeiten, Fuhrenbeistellungen und Materiallieferungen sowie aller andern vorkommenden Bedürfnisse, mit Ausnahme der Maurer- und aller sonstigen Ziegel-Gattungen, welche zur Herstellung von den zwei halbpermanenten Werken und zwar mit Nr. 43 bezeichnet auf der Pasternik-Höhe und Nr. 47 bezeichnet auf dem Lisia-Berge nächst Krakau erforderlich werden, am 12. Oktober 1873 eine Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten stattfinden wird.

Als Grundlage dieser Verhandlung dienen im Offerts-Verhandlungs-Protokolle enthaltenen Bedingnisse und Preistarife, auf welch' Letztere der Anbot mittelst Nachlaß und Zuschuß in Prozenten gemacht werden muß.

Die näheren Daten, so wie das Offerts-Formulare sind in der, im Amtsblatte der „Gazeta Lwowska“ Nr. 211 vom 13. September 1873, vollinhaltlich enthaltenen Ankündigung enthalten.

K. k. Genie-Direktion.

Krakau, am 1. September 1873.

Liczba porządkowa	Nazwa c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu	Nazwa stacyi mytniczej i jej właściwości do wydzierżawienia na rok 1874. lub też na dwa lata t. j. na rok 1874. i 1875.	Nazwa gościńca	Stopa taryfy: myto drogowe od mil	Stopa taryfy: myto mostowe podług klasy	Cena wywołania na jeden rok w wal. austr. złr.	Licytacya będzie się odbywać w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w	Licytacya na dniu
40	Sambor	Radłowice myto drogowe i mostowe	Karpacki główny gościniec	2	III. i II.	6417	Samborze	21. Paźdz. 1873.
41	Sambor	Bronica myto drogowe i mostowe	dtto.	2	III.	5118	Samborze	dtto.
42	Sambor	Lisznia myto mostowe	dtto.	—	I.	1818	Samborze	dtto.
43	Sambor	Drohobycz myto drogowe i mostowe	dtto.	2	I.	6852	Samborze	dtto.
44	Sambor	Gaje myto drogowe i mostowe	dtto.	2	I.	3053	Samborze	22. Paźdz. 1873.
45	Sambor	Stryj Nr. I. myto mostowe	Warecko-węgierski główny gościniec	—	III.	11019	Samborze	dtto.
46	Sambor	Stryj Nr. 2. myto drogowe	dtto.	2	—	5100	Samborze	dtto.
47	Sambor	Wolica myto drogowe	dtto.	2	—	2500	Samborze	dtto.
48	Sambor	Sambor myto drogowe	Samborsko-Turczański główny gościniec węgierski	2	—	3502	Samborze	dtto.
49	Sambor	Koniuszki myto drogowe i mostowe	dtto.	2	I.	3102	Samborze	dtto.

Posten-Zahl	Namen der k. k. Finanz-Bezirks-Direction	Namen der Mautstationen und ihre Eigenschaft zur Verpachtung entweder auf das Jahr 1874 oder auf die beiden Jahre 1874 und 1875	Namen des Straßenzuges	Tarifsätze: Wegmaut für Meilen	Tarifsätze: Brückenmaut nach der Classe	Ausrufs-Preis in österr. Währ. auf Ein Jahr Gulden	Die Licitation wird abgehalten bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in	am
40	Sambor	Radłowice Weg- und Brückenmaut	Karpathen Hauptstraße	2	III. und II.	6417	Sambor	21 October 1873
41	Sambor	Bronica Weg- und Brückenmaut	dtto.	2	III.	5118	Sambor	dtto.
42	Sambor	Lisznia Brückenmaut	dtto.	—	I.	1818	Sambor	dtto.
43	Sambor	Drohobycz Weg- und Brückenmaut	dtto.	2	I.	6852	Sambor	dtto.
44	Sambor	Gaje Weg- und Brückenmaut	dtto.	2	I.	3053	Sambor	22. October 1873
45	Sambor	Stryj Nr. 1. Brückenmaut	Wereckoer ung. Hauptstraße	—	III.	11019	Sambor	dtto.
46	Sambor	Stryj Nr. 2. Wegmaut	dtto.	2	—	5100	Sambor	dtto.
47	Sambor	Wolica Wegmaut	dtto.	2	—	2500	Sambor	dtto.
48	Sambor	Sambor Wegmaut	Sambor Turkaer Hauptstaße	2	—	3502	Sambor	dtto.
49	Sambor	Koniuszki Weg- und Brückenmaut	dtto.	2	I.	3102	Sambor	dtto.

2707 2—3) **Konkurs.**

L. 6627. C. k. Starostwo w Krośnie poszukuje dietaryusza obznajmionego z manipulacyą kancelaryjną za miesięczną płacą 25 zł. z widokiem podwyższenia do 30 zł.

Zalecające pismo w języku polskim i niemieckim. tudzież dłuższy czas użycia przy manipulacyi, nadają pierwszeństwo. Podania mają być najpóźniej do 25. b. m. wniesione.

Krosno, 10. września 1873.

C. k. Starosta
Gabryszewski.

(2678 3 -3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nro. 7707. R. S. K. Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela geografii i historyi w miejskiem realnem wyższem gimnazyum w Drohobyczu.

Do tej posady przywiązaną jest obecnie roczna płaca 800 złr. w. a. z prawem pobierania dodatków kwinkwenalnych w myśl ustawy z dnia 9. Kwietnia 1870.

Kandydaci uzdolnieni do nauczania języka niemieckiego będą mieli pierwszeństwo.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnieść wprost do Rady szkolnej krajowej, lub jeżeli ubiegający się o nią są już w służbie publicznej, na ręce przełożonej władzy, najpóźniej do 10. Października b. r.

Z Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, dnia 5. Września 1883

(2695 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 5754. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach, podaje do powszechnej wiadomości, że w drodze egzekucyi wyroku c. k. sądu obwodowego w sprawach karnych w Nowym Sączu z dnia 24. Września 1867. l. 3609 na zaspokojenie przyznanej Jakubowi Blaugrundowi od Jędrzeja Smosny sumy 753 złr. 1 ct. w. a., publiczna licytacya realności włościańskiej pod Nr. k. 40. w Rzepienniku Marciszewskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do massy spadkowej dłużnika Jędrzeja Smosny należącej a w posiadaniu Heleny Kusiawej zostającej i na sumę 215 złr. w. a. oszacowanej, dozwoloną została, i że takowa w c. k. sądzie tutejszym w trzech terminach a mianowicie: dnia 16. Września, 30. Września i 14. Października 1873. każdą razą o godzinie 10 rano się odbędzie. Za cenę wywołania stanowi się sumę 215 złr. w. a. wadyum wynosi kwotę 22 złr. w. a.

O bliższych warunkach licytacyi przekonać się można w t. s registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Gorlice dnia 9. Sierpnia 1873.

(2659 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 15319. Wiadomo czynimy iż w dalszem wykonaniu prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 4 Marca 1869 r. l. 3640 celem zaspokojenia wierzytelności Mechli Goldhammer jako cesyonaryuszki Lazara Goldhammera w kwocie 250 zł. wa. wraz z procentami po 6% od dnia 8. Lutego 1869 r. tudzież kosztami sądowemi w kwocie 8 złr. 87 ct. w. a. i egzekucyjnemi 7 złr. 83 ct. i 12 zł. 51 ct. w. a. już przyznanemi i teraz w kwocie 36 zł. 61 ct. w. a. przyznającemi się w stanie biernym realności l. 416 w Tarnowie na Strusinie położonej, p. Olimpji Grocholskiej własnej, według Dom. Tom. 1. pag. 233. n. 20 on. intabulowanej dozwalamy i rozpisujemy niniejszem publiczną przymusową sprzedaż pomienionej realności l. 416. w Tarnowie na Strusinie pod następującemi warunkami: Sprzedaż ta odbędzie się w tut. c. k. Sądzie obwodowym w trzech terminach mianowicie dnia 8 Października 11. Listopoda i 9. Grudnia 1873. każdą razą o godz. 10. zrana i realność powołana przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy terminie zaś trzecim i niżej takowej najwięcej ofiarującemu a to ryczałtowo bez wszelkiego dalszego poręczenia sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wydobyta wartość szacunkowa tej realności w kwocie 1871 złr. 70 ct. w. a. Każdy chęć kupna mający winien jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotg 190 złr. w. a w gotówce, w książeczkach kasy oszczędności, w obligach rządowych lub indemnizacyjnych według ostatniego tychże kursu, jednakże nie powyżej wartości nominalnej. Wadyum nabywcy zostanie zatrzymane, innym zaś licytantom po ukończonej licytacyi natychmiast zwrócone.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania sprzedać się mającej realności w t. s. registraturze w godzinach urzędowych przejrzane być mogą, zaś o wysokości podatków i innych dotyczących należytościach w tut. c. k. urzędzie podatkowym dowiedzieć się można. O rozpisaniu tej licytacyi strony obie tudzież wszyscy wierzyciele tabularni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych, nieznajomi zaś z miejsca pobytu Isaak Schlein, jakoteż i ci wierzyciele, którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła i którzy po dniu 5. Sierpnia 1872. do hypoteki weszli, do rąk ustanowionego im w osobie adw. Dra. Tokarza z zastępstwem adw. Dra. Forysta w Tarnowie kuratora i niniejszym edyktem zawiadomienie odbierają.

Tarnów dnia 7. Sierpnia 1873.

(2686 3—3) **Edykt.**

Nr. 3033. C. k. sąd powiatowy w Stryju, zawiadamia niniejszym edyktem, że Klementyna Schecher pod dniem 28. Maja 1873 do l. 3032, 3033 i 3034 następujące pozwy wydała:

1. przeciw Karolowi Neuwerth i jego możliwym spadkobiercom lub prawonabywcom z życia i miejsca pobytu niewiadomym o uznanie zadawnienia i zgasłości sumy 50 złr. w. a. w stanie biernym realności Nr. lons. 19 na Podzamczu w Stryju intabulowanej;

2. przeciw Abrahamowi Wegler i jego spadkobiercom lub prawonabywcom z życia i pobytu niewiadomym o uznanie zadawnienia i zgasłości sum 95 złr. w. a. i 38 złr. wa. w stanie biernym realności Nr. lons. 19 na Podzamczu w Stryju intabulowanej;

3. przeciw Pawłowi Fidorowicz i jego spadkobiercom lub prawonabywcom z życia i pobytu niewiadomym o wykreślenie sumy 460 złr. w. a. ze stanu biernego realności Nr. lons. 19 na Podzamczu w Stryju.

Do rozprawy na te pozwy wyznaczono termin na 16. Września 1873. o godz. 10. przed południem.

Gdy wiadomo nie jest czyli ci zapozwani żyją i gdzie mieszkają, przeto c. k. sąd powiatowy ustanowił dla tychże kuratora w osobie p. adw. Błońskiego, z którym te spory przeprowadzone będą.

Zaleca się przeto niniejszym edyktem pozwanym, ażeby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby mogli.

Z c. k. sądu powiatowego.
Stryj dnia 20. Czerwca 1873.

(2655 3—3) **Edykt.**

Nr. 21189. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie § 63 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Franciszka Kleina protokołowanego handlarza skór w Białej a mianowicie, na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Dominika Dippoltera c. k. sędziego powiatowego w Biały a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Jana Ehrlera w Biały z substytucyą p. adw. dr. Eisenberga w Biały.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na termin dnia 18. Września 1873 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15. Listopada 1873 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 26. Listopada 1873 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo, na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Biały lub w jej pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Biały zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 4. Września 1873.

(2664 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 190. Z powodu wypadku karnego załatwionego w wiedeńskim magistracie, zrobiono postrzeżenie, że dla użytku handlowego w Austryi sprzedawane bywają cechowane za granicą metryczne wagi handlowe a mianowicie cechowane znakiem niemieckiego państwa, który przedstawia wstęgę związaną z literami D. R. (Deutsches Reich).

Zdarzyły się także wypadki, że w ważkach składanych, w których znajdowały się wagi w kraju cechowane i według przepisu znakiem orła zaopatrzone. znaleziono pojedyńcze sztuki a mianowicie, na jeden i dwa grany z niemiecką cechą

Ostrzega się publiczność trudniącą się handlem, ażeby nie kupowała wag cechowanych stemplem powyżej wskazanym albo innym zagranicznym. W Austryi bowiem używane być mogą w publicznym obrocie tylko miary i wagi nacechowane znakiem wskazanym w ustawie o cechowaniu miar i wag z dnia 19. grudnia 1872. (Dz ust. p. Nr. 171.), t. j. znakiem c. k. orła. Miary i wagi nacechowane innemi stemplami zostaną przy perjodycznie zarządzanych rewizyach skonfiskowane, a na właścicieli takich miar i wag nałożone zostaną kary.

Wiedeń, dnia 2. Sierpnia 1873.
Z c k komisyi do cechowania miar i wag normalnych.

Kundmachung.

Z. 190. Aus Anlaß eines beim Wiener Magistrate vorgekommenen Straffales ist die Wahrnehmung gemacht worden daß im Auslande geaichte metrische Handelsgewichte, insbesondere solche mit dem Aichstempel des deutschen Reiches welcher ein geschlungenes Band mit den Buchstaben D. R. (deutsches Reich) darstellt, zum Gebrauche für den Verkehr in Oesterreich verkauft wurden.

Auch ist es vorgekommen daß in Gewichtseinsetzen, in welchen sich im Inlande geaichte und vorschriftsmäßig mit dem Adlerzeichen gestempelte Gewichte befanden, einzelne Gewichtsstücke, namentlich von 2 und 1 Gramm mit dem deutschen Aichstempel beigegeben waren.

Das Verkehr treibende Publikum wird vor dem Ankaufe der mit dem bezeichneten oder einem anderen ausländischen Aichstempel versehenen Gewichte gewarnt, indem in Oesterreich nur die mit dem durch die Aichordnung vom 19. Dezember 1872 (R. G. B. Nr. 171) eingeführten Aichzeichen, das ist mit dem k. k. Adler gestempelten Maße und Gewichte im öffentlichen Verkehr gebraucht werden dürfen, während alle mit anderm Stempel versehenen bei periodisch vorzunehmenden Revisionen confiscirt und die Besitzer mit Strafen belegt werden würden.

Wien, den 2. August 1873.
Von der k. k Normal-Aichungs Commission.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Z drukarni E. Winiarza.